



Przyszli oficerowie z litewskiej policji granicznej będą przez rok kształcić się w polskich ośrodkach szkoleniowych

Wizytacja na granicy

"Niezwykle interesującym wątkiem mojego dzisiejszego dnia i rozmów było porównanie sprzętu, jakim dysponują koledzy z litewskiej policji granicznej - powiedział "Kurierowi" na wczorajszym spotkaniu w Ambasadzie Polskiej w Wilnie Marek Bieńkowski, pełnomocnik Polski ds. granicznych z Litwą. - Jesteśmy w tym niemal zbieżni, inwestujemy w ten sam sprzęt, mamy też spore doświadczenie w zakresie współpracy".

Goszcząca na Litwie delegacja Komendy Głównej Straży Granicznej RP na czele z generałem brygady komendantem głównym Markiem Bieńkowskim w dniu wczorajszym odwiedziła granicę litewsko-białoruską w Miednikach, przejście graniczne w Szumsku, delegacja obejrzała wieżę obserwacyjną w Vidziūnai. Towarzyszył im szef litewskiej policji granicznej Algimantas Songaila.

Plany na rok blejący

"Starałem się, w miarę możliwości, pokazać to, co zrobiliśmy na granicy wschodniej. Wzmocnienie granic z Białorusią jest aktualne dla naszych obu krajów, ponieważ jest to przyszła granica zewnętrzna Unii Europejskiej" - podkreślił "Kurierowi" Songaila.

Omówiono też sprawy związane z granicą polsko-litewską, która w przyszłości będzie granicą wewnętrzną Unii Europejskiej. Pełnomocnicy ds. granicznych Litwy i Polski obu krajów zapewniali, że żadnych problemów, czy trudności we współpracy nie ma. "Mamy w planach przedsięwzięcia, które chcemy urzeczywistnić już w tym roku. Na przy-



Podczas spotkania w Ambasadzie Polskiej w Wilnie główni pełnomocnicy obu krajów ds. granicy polsko-litewskiej Marek Bieńkowski (od lewej) i Algimantas Songaila

Fot. Marian Paluszkiwicz

kład, utworzenie punktu kontaktowego na przejściu w Budzisku, by w sposób istotny usprawnić funkcjonowanie tego przejścia. Dla podróznego oznacza to nic innego, jak bezproblemowe przejście granicy bez konieczności stania w kolejce. Bardzo się cieszę, że koledzy z litewskiej policji granicznej przyjęli moją propozycję, iż przyszli oficerowie z litewskiej policji granicznej będą przez rok kształcić się w naszych ośrodkach szkoleniowych" - powiedział Bieńkowski.

Niesmaczny temat

Temat strażnicy w Puńsku generał z Polski określił jako ten, "który przestaje smakować nawet na zasadzie już odgrzewanego kotleta". "Ostatnie decyzje samorządu w gminie Puńsk, gdzie mamy zgodę na budowanie garaży, pieczętują pewien konsensus - nie inwestujemy zbyt dużych pieniędzy w infrastrukturę stałą na wspólnej granicy polsko-litewskiej, która wkrótce stanie się granicą wewnętrzną.

(Dokończenie na str. 2)

W numerze:

Aktualności

Możliwość konfliktów etnicznych na Litwie wykluczyć jednak nie można: partia faszystowska już powstała. Zostało tylko ją zarejestrować

str. 4

Rolnictwo

Najbardziej ucierpiał w wyniku posuchy i mrozów uprawy rolne w rejonach powiatów Olickiego, Wileńskiego i Orańskiego. Straty oszacowano na 10 mln litów

str. 5

Zdrowie

Mała aktywność fizyczna współczesnych ludzi, niezdrowe odżywianie się, przebywanie w ciągłym napięciu stwarzają niezwykle podatną glebę dla rozwoju chorób serca

str. 6

Pocopotek

Jeżeli ktoś z Was chciałby zobaczyć piękne show, to radzę Wam, żebyście częściej zaglądali do restauracji "McDonald's", gdyż studio „Malańka miss” obiecało go powtórzyć tym latem jeszcze raz!



str. 7

Powroty

I Marszałek Polski, jak też jego całe, liczne rodzeństwo, mieli Billewiczowską krew w żyłach. Żmudzką - jak powie później jego starszy brat, Bronisław Piłsudski

str. 8

Ciekawostki

Brytyjski premier Tony Blair i jego małżonka, którym w sobotę urodził się synek, zamieścili zdjęcie malutkiego Leo w Internecie na stronie rządowej

str. 11

Podpisanie Aktu Przekazania sprzętu wojskowego Litwie

Wyraz zobowiązania

Dzisiaj zostanie podpisany Akt Przekazania polskiego sprzętu wojskowego Litwie wartości ponad miliona dolarów.

Ceremonia odbędzie się w Ministerstwie Obrony Kraju Litwy. Akt podpiszą - wiceminister obrony narodowej RP Romuald Szeremietiew oraz Povilas Malakauskas, wiceminister obrony kraju Litwy.

Sprzęt wojskowy - 10 transporterów opancerzonych, broń strzelecka, moździerze, lornetki, medykamenty i środki łączności - zostaną przekazane żołnierzom litewskim polsko-litewskiego batalionu LITPOLBAT.

Uroczystość podpisania Aktu poprzedzi otwarcie wystawy, gdzie będzie prezentowany polski sprzęt wojskowy, oraz pokaz musztry paradnej w wykonaniu

polskiej i litewskiej orkiestr wojskowych na Placu Niepodległości. W ceremonii otwarcia wystawy oraz podpisania Aktu wezmą udział - minister obrony kraju Litwy Česlovas Stankevičius, głównodowodzący Wojska Litewskiego generał brygady Jonas Kronkaitis, zastępca dowódcy Wojsk Lądowych RP gen. dyw. Aleksander Poniewierka, zastępca przewodniczącego sejmowej Komisji Obrony - poseł Stanisław Głowacki, ambasador RP w Wilnie Eufemia Teichmann, dyrektorzy zakładów przemysłu obronnego Polski i Litwy.

Jutro natomiast - w ramach wystawy - rozpocznie się seminarium, na którym polscy naukowcy i specjaliści wygłoszą 24 referaty na tematy obronności i bezpieczeństwa. Obrady semina-

rium zainicjują wiceministrowie Polski i Litwy - Szeremietiew i Malakauskas. Ponadto wiceminister obrony RP odwiedzi Akademię Wojskową w Wilnie, Gimnazjum im. A. Mickiewicza, Regionalne Centrum Kontroli Przestrzeni Powietrznej w Karmelawie, odwiedzi batalion strzelców w Kownie. Żołnierze z tego batalionu brali udział w misji pokojowej w Kosowie. Prywatnie wiceminister obrony RP ma też złożyć wizytę księdzu Józefowi Obrębskiemu w Mejszagole.

Jak powiedziała podczas konferencji prasowej poświęconej wystawie ambasador RP w Wilnie prof. Eufemia Teichmann, przedsięwzięcie to jest wyrazem zobowiązania Polski do popierania Litwy w jej dążeniach do Sojuszu.

Inf. własna

Zniesiony w czerwcu ulgowy VAT boleśnie odbije się jesienią

Oszczędzanie na słabszych

Zniesiony od 1 czerwca ulgowy podatek od wartości dodanej (VAT) za ogrzewanie boleśnie odbije się na nowym sezonie ogrzewczym.

W końcu ubiegłego roku rząd postanowił od 1 czerwca całkowicie zrezygnować z ulgowego VAT. Oznacza to, że z nastaniem sezonu ogrzewczego cena ciepła dla mieszkańców wzrośnie o 18 %, czyli na jednego członka rodziny przeciętnie o 7 litów miesięcznie.

Według obliczeń Ministerstwa Finansów, po zniesieniu ulgowego VAT budżet państwa rocznie zaoszczędzi około 60 mln Lt.

Dyrektor ds. kształtowania rynku Wileńskich Sieci Ciepłych Erminas Gerikas twierdzi, że z powodu zmniejszenia od początku roku ulgowego VAT z 18 do 9 % ze strony mieszkańców nie było większych narzekania. (Dokończenie na str. 2)

Sentencja dnia

Wzajemne wspomaganie się polega na tym, że jedni małym nakładem pracy osiągają takie cele, których drudzy wielkim wysiłkiem nie potrafili zniweczyć.

Sławomir Wróblewski



Kalejdoskop aktualności

O wiele prościej

Od 1 czerwca br. w Urzędzie Cel Litwy zaczną się stosować sankcjonowane przez urząd czyny podczas kontroli celnej tymczasowo wwożonych towarów (ATA).

Korzystając z książeczki ATA podmioty gospodarcze będą mogły tymczasowo wwozić określone towary (z wyjątkiem środków transportu) na terytorium celne kraju jak np. eksportowane wieszaki na różne wystawy, warunkowo nie płacąc cła importowego i podatków. Podczas załatwiania procedury tymczasowego wwozu z książeczką ATA, nie będą stosowane zakazy i ograniczenia o charakterze ekonomicznym.

Dla biznesmenów

Gieldy Papierów Wartościowych Litwy, Łotwy i Estonii stworzyły wspólną stronę w Internecie, której adres jest następujący: <http://www.baltic-exchanges.com>.

Na tej stronie podawana jest wspólna informacja o rynkach kapitału bałtyckiego, przedsiębiorstwach listy bałtyckiej, bałtyckich giełdach papierów wartościowych oraz projektach ich współpracy. W sieci można też obserwować handel akcjami przedsiębiorstw z listy bałtyckiej.

Nagle boleści sędziego

Prezydent Valdas Adamkus zamierza zwrócić się do Rady Sędziów z prośbą o ocenę postępowania przewodniczącej wydziału spraw cywilnych Kłajpedzkiego Sądu Okręgowego Ony Gailiuvienė.

W ubiegłym tygodniu O. Gailiuvienė została zatrzymana w Kłajpedzie jako podejrzana o wzięcie 2 tys. USD łapówki od skazanej Jeleny Osipowej. Niebawem prokurator generalny Kazys Pėdnyčia zwrócił się do Sejmu z prośbą o zawieszenie pełnomocnictw Gailiuvienė. Zatrzymanej sędzinie wytoczono sprawę karną. Niedawno O. Gailiuvienė prosiła o zwolnienie jej z obowiązków sędziego. Obecnie leczy się w szpitalu.

Paryż, Florencja...

Minister spraw zagranicznych Litwy Algirdas Saudargas dziś w Paryżu weźmie udział w konferencji "Kraje bałtyckie i Unia Europejska", poświęcone uczczeniu 10-lecia odrodzenia niepodległości trzech państw bałtyckich.

Po konferencji A. Saudargas weźmie udział w obiedzie, wydanym przez francuskiego ministra spraw europejskich, po czym się uda do Florencji, gdzie jutro weźmie udział w spotkaniu ministrów Rady Partnerstwa Euroatlantyckiego.

Nowy statut

Wczoraj Sejm przyjął ustawę o statucie Służby Badań Specjalnych (SBS), ustalając status funkcjonariusza tej walczącej z korupcją służby.

W związku z trudnymi, napiętymi i ryzykownymi warunkami służby i jej osobliwościami statut ustala nowy status funkcjonariusza tej służby. Przewidziane są dla niego gwarancje socjalne, z których korzystają też statutowi funkcjonariusze państwowi - pracownicy policji, prokuratury, Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego.

Ustawa zakłada, że Służba Badań Specjalnych podlega prezydentowi i Sejmowi. Dyrektora tej służby na wniosek Sejmu będzie mianował i zwalniał prezydent. Dotychczas SBS podlegała ministrowi spraw wewnętrznych, który mianował jej szefa.

Poszukuje się doradcy

Wczoraj spółka naftowa "Klaipėdos nafta" rozpisala otwarty konkurs na doradcę finansowego, który zaleciłby sposób i miejsce otrzymania środków na zakończenie rekonstrukcji terminalu spółki.

Zgłoszenia na konkurs przyjmowane będą do 12 czerwca. Rekonstrukcja terminalu "Klaipėdos nafta" rozpoczęta została w 1994 r. Początkowa jej cena wynosiła 110 mln USD, obecnie jest już szacowana na 129 mln USD.

W stanie gotowości

Saperzy jednostki szybkiego reagowania "Aras" od rana penetrowali sklep "Klevas" w którym według anonimowego informatora miał nastąpić wybuch.

Wczoraj o godz. 8.58 do Głównego Komisariatu Policji m. Poniewieža zadzwonił anonimowy osobnik i poinformował, że o godz. 10 nastąpi wybuch w sklepie "Klevas".

Do budynku przy ul. Respublikos szybko ruszyli saperzy, policjanci, strażacy, służba pogotowia ratunkowego. Z pomieszczeń ewakuowano ludzi. O godz. 10 wybuchu nie było.

Podział odroczone

Podział majątku związkowego Sejm odłożył wczoraj na kilka miesięcy, postanawiając zmienić skład rady wspierania specjalnego funduszu czynnych i powstających związków zawodowych.

Jak poinformował kanclerz sejmowy Jurgis Razma, który zaproponował odroczyć datę podziału majątku związkowego, Sejm w ciągu kilku miesięcy zadecyduje, na jakiej zasadzie budynki administracyjne, lecznice, sanatoria i inne obiekty zostaną podzielone wśród związków zawodowych. (BNS, ELTA)

Czarne karty historii

Jak twierdzi dyplomata litewski, Szwecji, która uniknęła okupacji nazistowskiej, z pewnością trudniej jest zrozumieć państwa, zajęte w czasie drugiej wojny światowej przez Niemcy, prowadzące zagładę Żydów.

Powiedział to ambasador do specjalnych poruczeń - kontaktów ze światowymi wspólnotami żydowskimi Alfonsas Eidintas. Skomentował on myśl wicepremiera Szwecji Leny Hjelm-Wallen, wyrażoną w Moskwie podczas konferencji na temat holokaustu, że kraje bałtyckie "muszą pamiętać i rozumieć", iż zagładę Żydów w krajach bałtyckich "prowadzili ich ziomkowie, a nie jakieś obce siły". "Trudno jest Szwedom, którzy nie byli oku-

powani, zrozumieć ówczesną sytuację krajów okupowanych przez nazistów. Na Litwie naziści od pierwszych dni organizowali masakrę Żydów", powiedział doktor nauk humanistycznych historyk A. Eidintas. Dokumenty świadczą, powiedział, że zagładę Żydów na Litwie zaplanowali i zorganizowali naziści. Niemniej, w przekonaniu A. Eidintasa, Litwini muszą odpowiedzieć na pytanie, „jak i dlaczego naziści znaleźli liczne grono kolaborantów, którzy uczestniczyli w aresztach i masakrze Żydów”. „Jest to nasza największa troska, ponieważ dotyczy jednej z najczarniejszych kart w historii państwa i narodu”, zaznaczył dyplomata i dodał, że Litwa zawsze będzie ubolewała nad tym, że w swej poli-

tyce ludobójstwa naziści znaleźli na Litwie liczne grono pomocników.

W okresie okupacji nazistowskiej na Litwie wymordowano około 95 % przedwojennej społeczności żydowskiej, liczącej 220 tys.

Jak twierdzi dyplomata litewski, należy zaznaczyć, że kraje europejskie "ohydnie potrakowały Żydów", odmawiając ich przyjęcia, gdy się rozpoczęły prześladowania Żydów w nazistowskich Niemczech. "Dopiero po dłuższym czasie zbudziło się sumienie i wszystkie kraje zaczęły przywiązywać należyta uwagę do ofiar holokaustu, do których powstania niektóre z nich też się przyczyniły", oświadczył A. Eidintas. (BNS)

Szwecja przeznaczy 50 mln koron

Rząd Szwecji na zamknięcie Ignalińskiej Elektrowni Atomowej przeznaczy co najmniej 50 mln koron (około 21,5 mln Lt). Na wczorajszej konferencji prasowej poinformował o tym premier Szwecji Goran Persson.

Przebywający w Wilnie z wizytą roboczą premier Szwecji G. Persson i szef rządu litewskiego Andrius Kubilius omówili kwestie dwustronnej współpracy oraz rozszerzenia Unii Europejskiej.

Rząd Szwecji litewskiemu

sektorowi energetyki jądrowej pomaga od 1992 r. Na projekty pomocy technicznej w ciągu tego okresu przeznaczono 400 mln koron szwedzkich (około 172 mln Lt).

Rząd Szwecji co trzy lata rewiduje fundusze pomocy, a obecnie środki na umocnienie bezpieczeństwa nuklearnego na Litwie są przeznaczone do 2001 r., czyli mniej więcej po 25 mln Lt rocznie. (ELTA)

Oszczędzanie na słabszych

(Dokończenie ze str. 1)

Od 1 stycznia wydatki mieszkańców na ogrzewanie miesięcznie wzrosły mniej więcej o 3,5 Lt na każdego członka rodziny.

"Ponieważ zima była wyjątkowo ciepła, wiele rodzin nie poczuło znaczącego wzrostu opłaty. Ponadto jest coraz więcej domów z regulowanym systemem ogrzewczym, toteż mieszkańcy sami mogą oszczędzać ciepło", twierdzi E. Gerikas.

Z rozpoczęciem oszczędzania w ciągu trzech ostatnich lat zużycie energii cieplnej, dostarczanej przez Wileńskie Sieci Ciepłe, zmniejszyło się mniej więcej o 5 %.

Gospodarka ciepła stolicy spodziewa się, że dzięki pożyczce Banku Światowego w ciągu najbliższych lat gospodarka ciepła stolicy zostanie zmodernizowana. (ELTA)

Wizytacja na granicy

(Dokończenie ze str. 1)

Wtedy będziemy mieli kłopot z wykorzystaniem tego, co zbudujemy na parę lat" - stwierdził Bieńkowski.

Długoletnia współpraca

Jak poinformował polski generał, po raz pierwszy spotkanie głównych pełnomocników granicznych odbyło się dopiero przed dwoma tygodniami w Bia-

łymstoku. "Jednak współpraca nasza datuje się od lat, gdy Litwa wybiła się na niepodległość, a Polska stała się krajem suwerennym" - podkreślił Bieńkowski.

Wczoraj generał Marek Bieńkowski spotkał się też z ministrem spraw wewnętrznych Česlovasem Blażysem, premierem Litwy Andriusem Kubiliusem.

Agnieszka Skinder

Komunikat prasowy

Ambasador RP na Litwie E. Teichmann oraz Attache Obrony przy Ambasadzie RP w Wilnie płk W. Marzęda mają zaszczyt zaprosić państwa do odwiedzenia wystawy wyrobów polskiego przemysłu obronnego „Wspólna Europa - wspólne bezpieczeństwo. Nauka i przemysł Polski i Litwy na rzecz obronności i bezpieczeństwa”. Obok wyrobów polskich przedsiębiorstw będą również prezentowane wyroby przedsiębiorstw litewskich.

Wystawa odbędzie się w dniach 24-26.05.2000 w hali nr 3 na terenie Litewskiego Centrum Wystawienniczego LITEXPO. Otwarcie wystawy o godz. 10.00 w dniu 24 bm.

Wstęp na wystawę jest wolny.

Zapraszamy Państwa również do udziału i upowszechnienia ceremonii przekazania polskiego uzbrojenia i sprzętu woj-

skowego dla litewskiej części polsko-litewskiego batalionu sił pokojowych LITPOLBAT. Ceremonia rozpocznie się o godz. 14.00 na placu przed Sejmem RL od pokazu musztry parady w wykonaniu orkiestr wojskowych. Następnie nastąpi przemarsz pododdziałów wzdłuż al. Gedimino od Sejmu do placu przed budynkiem Ministerstwa Ochrony Kraju Litwy. O godz. 15.00 rozpocznie się zasadnicza ceremonia przekazania uzbrojenia.

Organizacja wystawy i seminarium oraz przekazania sprzętu wojskowego została zrealizowana z inicjatywy Attachatu Obrony RP przy Ambasadzie RP w Wilnie, przy życzliwym wsparciu Ambasadora RP E. Teichmann oraz poparcia i współpracy sejmowego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego RL, konsekwentnej i efektywnej współpracy Ministerstw Obrony Narodowej i Ochrony Kraju obu państw

oraz Komitetu Polityczno-Programowego kierowanych przez Panów: Sekretarza Stanu, I zastępcę Ministra Obrony RP Romualda Szeremietiewa i wiceministra Ochrony Kraju RL Povilasa Malakauskasa. Prezentacja wyrobów polskiego przemysłu obronnego była możliwa poprzez zaangażowanie organizacyjne i finansowe Izby Producentów na rzecz Obronności Kraju, kierowanej przez Pana Prezesa Jana Kułakowskiego.

To wspólne przedsięwzięcie polsko-litewskie jest przykładem współpracy polityczno-wojskowej i gospodarczej Polski i Litwy, które przyniesie nie tylko wymierne korzyści naszym państwom, ale także przyczyni się do stabilnego ładu i rozwoju współpracy w basenie Morza Bałtyckiego, zaś osiągnięty poziom współpracy będzie pozytywnym impulsem dla wysiłków Litwy o członkostwo w NATO.

AKTUALNOŚCI

Apel Paksasa

Przewodniczący Litewskiego Związku Liberalów Rolandas Paksas opublikował odezwę do światowej Wspólnoty Litwinów, społeczeństw litewskich różnych krajów, wszystkich Litwinów świata, w której dziękuje wspólnotom litewskim za nieustanną pomoc, jednocześnie

wzywając, aby jeszcze aktywniej przyczyniali się do spopularyzowania imienia Litwy na świecie oraz jak najszybszego osiągnięcia głównych celów polityki zagranicznej naszego kraju, przede wszystkim członkostwa w Unii Europejskiej i NATO.

Od przyszłego roku zwiększy się zasiłek pogrzebowy

Smutne wsparcie

Od 1 stycznia przyszłego roku z wejściem w życie poprawki do ustawy o pomocy w przypadku śmierci, specjalny zasiłek pogrzebowy w razie śmierci każdej osoby wzrośnie do 6 minimów socjalnych (MS). W ten sposób Sejm wczoraj zwiększył i zrównał wysokość tego specjalnego zasiłku, zapewniającego niezbędne wsparcie w przypadku śmierci.

Obowiązująca obecnie i do 1 stycznia 2001 r. ustawa o pomocy w przypadku śmierci zakłada, że w razie śmierci stałego mieszkańca Litwy członkowi jego rodziny bądź innej grzebiącej go osobie wypłaca się specjalny zasiłek pogrzebowy w wysokości 3 MS. W razie śmierci inwalidy, emeryta, członka rodziny, otrzymującego zapomogę socjalną bezrobotnego, zarejestrowanego na giełdzie pracy wypłaca się zasiłek w wysokości 6 MS.

Jak informuje poseł na Sejm Rytas Kupčinskas, od przyszłego roku zasiłek pogrzebowy nie będzie wypłacany ze środków funduszu ubezpieczeń społecznych,

lecz z budżetów samorządowych.

Parlamentarzysta mówi, że znolizowana ustawa o pomocy w przypadku śmierci zakłada również, że zasiłek pogrzebowy będzie wypłacany w przypadku śmierci obywatela Republiki Litewskiej, którego stałe miejsce zamieszkania jest w Republice Litewskiej, w przypadku śmierci na Litwie obywatela Litwy (osoby posiadającej obywatelstwo innego państwa lub nie posiadającej obywatelstwa), mającej kartę stałego pobytu w Republice Litewskiej. Taki specjalny zasiłek ustawa przewiduje w przypadku śmierci na Litwie osoby, której w trybie ustawowym udzielono statusu uchodźcy.

Zasiłek pogrzebowy przysługuje również w przypadku urodzenia nieżywego dziecka (za takowe uznaje się dziecko, urodzone nie wcześniej niż w 22 tygodniu ciąży).

Zgodnie z nowym dokumentem, zasiłek pogrzebowy nie jest wypłacany, gdy zmarły chowany jest na koszt państwa.

(ELTA)

Problemu narodowościowego w parafii święciańskiej nie ma

Świadomość wiary

Na terytorium parafii święciańskiej mieszka około 12,5 tys. osób, z których 9,5 tys. stanowią katolicy. Reszta - to prawosławni, ateści, staroobrzędowcy i inni.

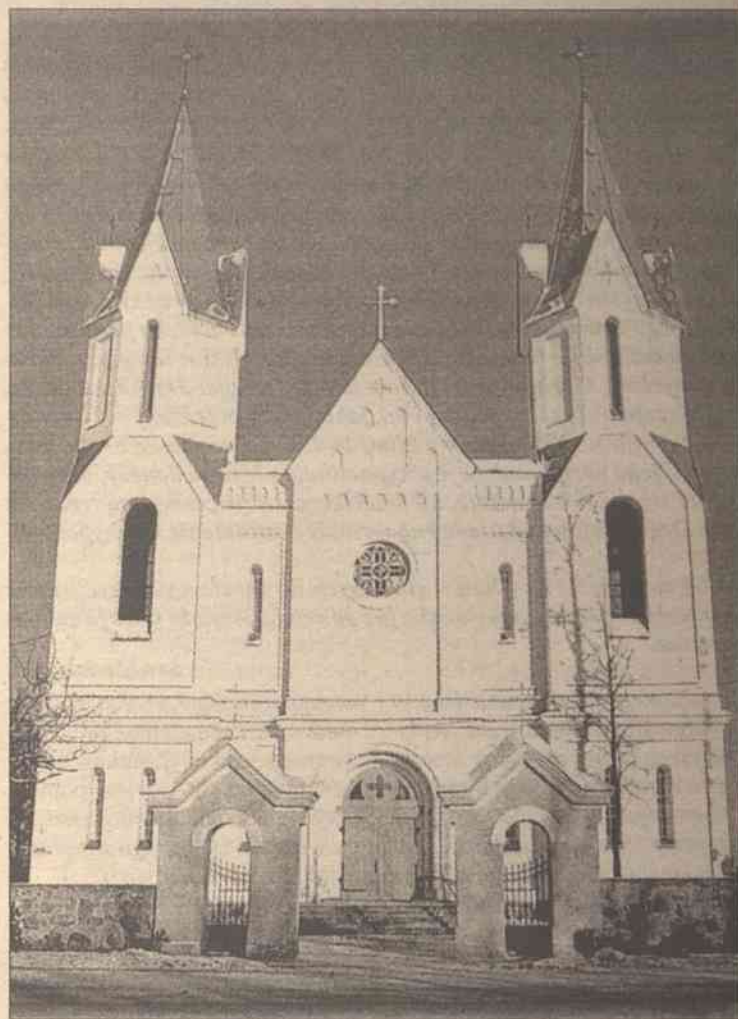
"Odczuwam już, że wierni zaczynają przychodzić do kościoła nie po to, żeby z kimś się spotkać, pokazać nowe ubranie lub poplotkować, ale świadomie pomodlić się. Nieznacznie, lecz liczba osób przychodzących do kościoła zwiększa się" - powiedział Vidmantas Rudokas, proboszcz kościoła pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Święcianach.

W niedzielę rano i w czwartek wieczorem

Dwa razy tygodniowo, w czwartki o godz. 18 i niedziele o 9 rano, w kościele odbywają się msze święte w języku polskim. W święta roczne, przy pogrzebach na prośbę mieszkańców, także modli się po polsku. Ksiądz Rudokas objął parafię przed trzema laty. Rozkład mszy w języku polskim taki już zastał. "Na msze polskie najczęściej zbierają się ci, którzy uważają siebie za Polaków, starszokowie oraz mieszkańcy okolicznych wsi, którzy mają problem z dojazdem lub powrotem. W tym roku do Pierwszej Komunii przystąpi 104 dzieci i tylko 3-5 poprosiło mnie o polskie książeczki katechizmów. Rodzice zaczynają rozumieć, że język litewski jest obowiązkowy, gdyż nauka zawodowa, studia czy praca w przyszłości będą wymagały języka państwowego" - mówił ksiądz.

Więcej dla państwa - mniej dla kościoła

Życie wiernych parafii upływa w zupełnej harmonii między Polakami, Litwinami i ludźmi innych narodowości, cieszy się ksiądz. Jak powiedział, nigdy nie odczuł żadnych problemów narodowościowych. "Życie nie jest łatwe. Wszyscy mają teraz problemy. Ofiary w kościele są bardzo mizerne i odczuwa się to wraz ze zwiększeniem się opłat za ogrzewanie, z brakiem wymarżonych jagód i brakiem grzybów w lasach itd. Istnieje problem narkomanii, drobnych kradzieży, tragiczne pijaństwo po wsiach i ogólnie. Ale jednak cieszy nas, że, od 1,5 roku, nie było



Odnowiony od podstaw kościół katolicki w Święcianach pod wezwaniem Wszystkich Świętych
Fot. archiwum

tu żadnego zabójstwa. Ogólnie rzecz biorąc, młodzież w Święcianach jest bardzo dobra i serdeczna" - mówił ksiądz Rudokas. Uważa, że po to, aby zmieniła się mentalność ludzka, zmienić się też muszą i ksiądz, i ludzie. I chociaż już nie babcia prowadzi wnuka do Pierwszej Komunii, tylko rodzice, to jednak ludzie popełniają wiele błędów. Większość uczniów 4 - 10 klas systematycznie przychodzi do kościoła. I chociaż msze dla młodzieży różnią się od tych tradycyjnych, do których przyzwyczaiła się większość pokolenia starszego, chętnie przychodzą na nie ludzie starsi. Przed przyjęciem przez dzieci Pierwszej Komunii, ksiądz z rodzicami przeprowadza rozmowy, podczas których dyskutuje się na tematy aborcji, rozwodów itd.

Czas rozpocząć kolędowanie

Z księdzem kościoła święciańskiego spotkaliśmy się w drodze

między Wilnem a Święcianami. Ksiądz spieszył na umówione spotkanie z wykonawcami przyszłych prac przy odnowieniu zakrystii. Od kiedy ksiądz Rudokas objął parafię, przed trzema laty, zabrał się do odnawiania i remontu kościoła. Już niespełna po dwóch latach, 29 sierpnia 1999 roku, w rocznicę 100-lecia odbudowania kościoła, biskup Tunaitis ponownie konsekrował odnowioną świątynię. "Przez te lata całkowicie poświęciłem się pracom odnowienia kościoła od podstaw i moi wierni zostali jakby trochę pokrzywdzeni. W tym roku obiecuję jednak kolędowanie, które pozwoli mi zapoznać się ze wszystkimi parafianami i poznać ich problemy. Więź między ludźmi i księdzem parafialnym jest odczuwalna, myślę, że kiedy wzajemnie o to postaramy się, będzie ona jeszcze głębszą" - powiedział ksiądz.

Danuta Kamilewicz

W rejonie rakiskim strajkuje przeszło 600 nauczycieli

Egzaminy odbywają się

Wczoraj przeszło 600 nauczycieli rejonu rakiskiego rozpoczęło bezterminowy strajk. Nie mogą się doczekać konkretnych planów samorządu wypłaty opóźnionych wynagrodzeń, wczoraj strajk zainicjowali nauczyciele 9 szkół rejonu rakiskiego.

Dziś do strajkujących zamierza przyłączyć się gimnazjum w Juodupė. O ile nie zostanie przedstawiony plan wypłaty opóźnionych wynagrodzeń, za tydzień do strajkujących nauczycieli zamierza też przyłączyć się personel przedszkoli.

Wczoraj maturzyści szkół Litwy zdawali egzamin z biologii.

Jak poinformowała inicjatorka zakładania związków zawodowych

w szkołach rejonu rakiskiego, nauczycielka Gimnazjum im. Juozasa Tūbelisa Teresė Gailiūnienė, w rejonie rakiskim egzaminy odbywają się w tych szkołach, w których były przewidziane. Powołano komisje egzaminacyjne i weryfikacyjne z udziałem grup specjalistów spośród kierowników i nauczycieli szkół, którzy już przeszli na emeryturę i nie uczestniczą w strajku.

Jak informuje T. Gailiūnienė, nauczyciele rejonu rakiskiego zamierzają strajkować przez cały tydzień. Przewidziany na 27 maja egzamin z historii będzie miał taki przebieg, jak i wczorajszy z biologii. "Dziś jesteśmy nastawieni na czekanie i żądanie, aby od razu

wypłacono całe zadłużenie - wypłata częściowa nas nie zadowoli", powiedziała T. Gailiūnienė. Stwierdziła ona, że pracownicy oświaty rejonu popierają mera rejonu Vidmantasa Kanopę, "poszukującego sposobów rozwiązania problemu", ale samorząd rejonowy jest bezsilny, aby samodzielnie coś zrobić.

"Nauczyciele są zaskoczeni tym, że rząd tak bardzo nie lubi pracowników państwowych i nic go nie obchodzi powstała sytuacja. Obecnie, prawdopodobnie, trwa eksperyment - jak długo nauczyciel może wytrzymać bez pieniędzy", powiedziała T. Gailiūnienė. (BNS)

Policja rejonu wileńskiego ostrzega

Ostatnio zwiększyła się znacznie liczba napadów na kierowców, jadących do Polski.

Przestępcy, udając kontrolę policyjną, ubrani w mundury funkcjonariuszy i będąc w posiadaniu sprzętu policyjnego - napadają na samochody. Policja ostrzega! Jeśli zatrzymują was prawdziwi funkcjonariusze, muszą mieć na sobie również zielono-żółtą kamizelkę, odbijającą światło z czarnym napisem "Policija".

Kronika kryminalna

Nie wytrzymała

We wtorek z balkonu na 5 piętrze domu przy ul. Minties w Wilnie wyskoczyła i zabiła się 43-letnia kobieta. Ustalono, że popełniła ona samobójstwo z przyczyn rodzinnych.

Dali potrzymać

W kłajpedzkim szpitalu został umieszczony 35-letni mężczyzna, który uciekł z powodu nieostrożnego zachowania się z ładunkiem wybuchowym. Nie mający stałego miejsca zamieszkania, bezrobotny Iwan Kapituła, na skutek nieszczęśliwego wypadku, doznał uszkodzenia dłoni. Medycy musieli częściowo amputować 2 palce. Poszkodowany powiedział policji, że w pobliżu al. Taikos nieznanymi osobnicami dali mu do potrzymania ładunek wybuchowy. Gdy mężczyzna pokręcił przedmiotem, rozległ się wybuch. Eksperci ustalą, czy była to petarda, czy też coś bardziej poważnego.



Tylko jeden trzeźwy

Dwaj funkcjonariusze posterunku policji w Veiveriai przybyli na służbę w stanie zamroczenia alkoholowego. O tym, że 36-letni policjant Juozas Slavickas i 20-letni Evaldas Klizas są pijani, zauważył odpowiedzialny tego dnia za służbę funkcjonariusz komisariatu policji rejonu prenajskiego. Na posterunku w tym czasie jedyną trzeźwą osobą był policjant-kierowca. Pijanych funkcjonariuszy usunięto od pełnienia obowiązków do końca sprawdzenia służbowego.

W ubiegłym roku, za pijaństwo, zwolniono 3 funkcjonariuszy tego komisariatu policji.

Przygotowała Irena Bakunowicz

Firma "Kiras"

Naprawa miękkich mebli. Niewysokie ceny, bezpłatny transport, duży wybór materiałów do obicia. Dla emerytów zniżki.
Vilnius, tel. 77 27 66, 77 17 51.

Korespondent litewskiej agencji w Warszawie „swoiście” zinterpretował wypowiedź posła na Sejm RL

Soleczniki nie tracą nadziei

„Litwini z dnia na dzień zaczęli różnić się z Polakami” - rozszumiały się litewskie media. W roli ponurego proroka miał wystąpić niżej podpisany. Przestraszyłem się nie na żarty: jakże bym śmiał w jakikolwiek sposób psuć image Litwy w oczach Europy i świata, miażdżyć jej klody pod nogi na drodze do NATO i Unii? Rzuciłem się na poszukiwanie tekstu, od którego wszystko się zaczęło. Znalazłem go (jest w całości poniżej) - i nieco się uspokoiłem. Rzeź jutro jeszcze się nie rozpocznie. Zadumałem się natomiast głęboko nad stylem i metodami pracy korespondenta BNS w Warszawie Algimantasa Degutisa, który tekst ten tak swoiście zinterpretował. Jestem uważnym czytelnikiem jego twórczości i jakoś nie przypominam sobie, by pan Degutis poświęcał uwagę chociażby doświadczeniu Polski w integracji euroatlantyckiej, którego wszak Litwa tak potrzebuje. Jest za to pilnym speraczem w prasie polskiej i tak jakby zbyt uprzedzonym komentatorem wypowiedzi Polaków z Litwy bądź Kresowiaków z Kraju. Trochę mi jego korespondencje przypominają prasowe donosy, ale pewnie to się tak tylko wydaje, bo przecież za swoje zasługi na tym polu pan Degutis otrzymał niedawno wysokie odznaczenie Rzeczypospolitej.

A możliwości konfliktów etnicznych na Litwie wykluczyć jednak nie można: partia faszystowska już powstała. Zostało tylko ją zarejestrować.

Jan Sienkiewicz

- Sukces, jaki odnieśliśmy w wyborach samorządowych, wynika, rzecz jasna, nie tylko z przyczyn narodowościowych czy patriotycznych, ale przede wszystkim merytorycznych - twierdzi Jan Sienkiewicz, poseł do parlamentu litewskiego, jeden z liderów mieszkańców Wileńszczyzny. - Osiągnięcia naszych Rad rejonowych są wymierne i przeliczalne. Byłyby one większe, gdyby nie fakt, że jako jedyne na Litwie mają *stricte* rolniczy charakter i bardzo mocno uderza w nie nasilający się kryzys w litewskim rolnictwie.

Szczególnie dotkliwy jest on w rejonie solecznickim, gdzie aż 80% mieszkańców to ludzie utrzymujący się z pracy na roli. Praktycznie nie ma tam przemysłu. Funkcjonuje tylko kilka firm związanych z przetwórstwem rolno-spożywczym, które z trudem dają sobie radę. Najtrudniej jest trzem prywatnym mleczarom, ponieważ produkcja mleka i jego przetwórstwo stało się nieopłacalne. Nieco lepiej wiedzie się masarniom, choć i one zaczynają napotykać trudności. Jako przykład może chociażby służyć „Oluksjana” z Jaszun. Założona w początkach lat dziewięćdziesiątych nie mogła zaspokoić popytu na

swoją produkcję. Obecnie, kiedy unowocześniła technologię i wytwarza ponad 60 gatunków wyrobów, napotkała barierę popytu. Kryzys ekonomiczny doprowadził bowiem do znacznego zubożenia społeczeństwa...

Narzekają nawet farmerzy

Z rozmów z mieszkańcami rejonu istotnie wynika, że powodzi się im kiepsko. Nawet ci, którym udało się odzyskać ziemię, z wielkim bólem decydują się na samodzielne gospodarowanie. Absolutnie szkoły rolniczej w Dziewieniszkach zasilają szeregi bezrobotnych. Czwarta część ziemi uprawnej w rejonie leży odłogiem. Z dużych gospodarstw tylko jedna spółka rolna „Butrimonis” z Butrymań nie ma długów i daje sobie radę z utrzymaniem równowagi finansowej. Pensje w niej nie są jednak zbyt duże i wynoszą zaledwie połowę średniej krajowej. Gospodarstwo stworzone na bazie kołchozu, musiało się też przebrzożować. Zrezygnowało ze specjalności warzywniczej i przestawiło się na kilka kierunków produkcji.

Sytuacja rolników indywidualnych z okolic Solecznik też jest

bardzo trudna. Narzekają nawet ci, którzy jak Antoni Bandalewicz z Butrymań, mogą pochwalić się cenzusem Akademii Rolniczej z Kowna i mają po 150 ha i cały park maszynowy. Ci, którzy po odzyskaniu ojcowizny zaczynają na gołej ziemi, nie mają praktycznie większych szans na zaistnienie jako samodzielni gospodarze. Nie mają bowiem pieniędzy na zakup środków produkcji i na niezbędne inwestycje. O wzięciu kredytów bankowych mogą tylko marzyć. Ich oprocentowanie jest, niestety, bardzo wysokie. To, że rolnicy w Solecznickim jakoś dychają, jest zasługą „Wspólnoty Polskiej”, która od 1993 r. wspomaga ich w różny sposób. Dostarczała im zebrań w Polsce sprzęt rolniczy i używane maszyny, a także pomagała w zakładaniu eksperymentalnych upraw owocowych i warzywnych, oraz w rozwijaniu sieci doradztwa fachowego za pośrednictwem polskiej Wyższej Szkoły Rolniczej w Białej Wace.

Zarząd nie próżnował

Kluczem do rozwoju rejonu, według jego mera Józefa Rybaka, jest przyciągnięcie zachodnich inwestorów. Zrobił on w tej kwestii bardzo dużo. O wiele więcej niż jego litewscy koledzy. Opracowany przez niego projekt okazał się najlepszy spośród 33 przygotowanych przez litewskie rejonu ubiegające się o środki programu PHARE. Dzięki temu nawiązał on współpracę z północno-zachodnią Meklemburgią. Jej owocem stał się zatwierdzony przez Unię Europejską strategiczny plan rozwoju rejonu solecznickiego. Są już pierwsze jaskółki świadczące, że przyniesie on konkretne efekty. Niemiecka firma „United Foods Technologice AG” podpisała umowę z przedsiębiorstwem „Eisiga” należącym do Ryszarda Poczobutta, przewidującą uruchomienie spółki zajmującej się hodowlą ryb, z których będą produkowane gotowe dania eksportowane do krajów

Unii Europejskiej. Niemiecki udziałowiec ma udostępnić najnowsze technologie i pokryć 80% kosztów utworzenia zakładu. Nie jest też wykluczone, że niemieccy partnerzy w ramach leasingu prześlą solecznickiej mleczarni technologiczne linie do wyrobu jogurtów.

Solecznicki samorząd ma też nadzieję na uzyskanie środków z programów Unii Europejskiej... SAPARD i CREDO. By ubiegać się o bezwrotne dotacje z tego ostatniego programu, Soleczniki nawiązały współpracę z rejonem ludzkim na Białorusi. Jest on bowiem przeznaczony na porządkowanie stref przygranicznych, które w rejonie Solecznik i Lidy są wyjątkowo zaniedbane i pozabawione wszelkiej infrastruktury.

Zarząd rejonu widzi też szansę jego rozwoju w agroturystyce. Popierał więc wszelkie działania przy opracowywaniu jej koncepcji przez Katedrę Doradztwa Rolniczego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. W tej kadencji zamierza też położyć szczególny nacisk na ochronę środowiska, by turyści przyjeżdżający z Polski mogli nie tylko zobaczyć liczne zabytki, ale również nieskażoną przyrodę. W najbliższym czasie ma być powołana „Straż Ekologiczna”, której głównym zadaniem będzie likwidacja dzikich wysypisk śmieci. Uporządkowane mają też być składowiska odpadów w Ejszyskach, Solecznikach, Jaszunach i Tietiańcach.

„Wspólnota” na plan

Samorząd rejonu solecznickiego wspólnie z wileńskim i trockim, w których mieszka sporo Polaków, zamierza także połączyć określone kwoty pieniężne, które uda im się wyasygnować na ożywienie gospodarcze całej strefy podwileńskiej. Koncepcja ta koresponduje wyraźnie z opracowanym przez „Wspólnotę Polską” planem rozwoju rolnictwa na Wileńszczyźnie. Zakłada on przekształcenie go w sadowniczą i ogrodniczą „strefę żywicielską” stolicy Litwy. Na re-

alizację wstępnego etapu potrzeba dziewięć milionów dolarów. Państwo polskie wyłożyłoby około 10% tej sumy, a resztę prywatni inwestorzy z Polski oraz europejskie fundusze przedakcesyjne. Program ten, opracowany zgodnie z wymogami Brukseli, został pozytywnie oceniony przez Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju, który obiecał go poprzeć w Banku Światowym. Władze litewskie oficjalnie również odniosły się do niego przychylnie, ale czy nie jest to z ich strony tylko wybieg, nie wiadomo. W minionych latach przyjęły one trzy regionalne programy rozwoju, ale dotyczyły one terenów etnicznie litewskich. Szumnie zapowiadana przez prezydenta Algirdasa Brazauskasa pomoc dla tzw. Litwy Południowo-Wschodniej, jak Litwini nazywają Wileńszczyznę, skończyła się na budowie w czysto polskich wsiach i miasteczkach litewskich szkół i przedszkoli.

- Potwierdzeniem czystych intencji Litwinów w tej sprawie byłoby załatwienie postulatów od lat wysuwanych przez mieszkańców rejonu - podkreśla Jan Sienkiewicz. - Dopóki bowiem nie zostanie w nim do końca załatwiona sprawa zwrotu ziemi i Polacy nie przestaną czuć się... jako obiekt przeznaczony do litwinizacji, napływ inwestycji zachodnich do rejonu będzie raczej ograniczony. Wiadomo przecież, że biznesmeni niechętnie inwestują na terenach, na których może dochodzić do etnicznych konfliktów i są nieuporządkowane stosunki własnościowe. Litwini jednak robią dobrą minę do złej gry. Jak na razie zwrócili zaledwie jedną czwartą ziemi, zareklamowaną przez bolszewików polskim chłopom. W dalszym ciągu zakładają też w miejscowościach, w których żyją zaledwie dwie lub trzy litewskie rodziny, przedszkola i szkoły litewskie. Złe to wróży poczynaniom Zarządu Rejonu Solecznickiego, ale nie tracimy nadziei.

Marek A. Koprowski
Tygodnik „Czas”

Melioratorzy zaniechali melioracji

Solecznicy melioratorzy już od blisko 10 lat nie meliorują ziemi, a mogliby eksploatować systemy melioracyjne i utrzymać je w należytym stanie.

Tymczasem ostatnio szybko niszczejają urządzenia melioracyjne, psują się drogi z powodu tego, że państwo nie przeznacza środków na użytkowanie swego majątku, do którego należą też systemy melioracyjne. Jak powiedział kierownik państwowej służby melioracyjnej Edmundas Klimantavičius, w tym roku potrzeba 3 mln Lt na wapnowanie zakwaszonej gleby, naprawę dróg i normalne użytkowanie urządzeń melioracyjnych. Takich pieniędzy melioratorzy już dawno nie widzieli. W roku zaprzestano wyasygnowano 1,2 mln, a w ubiegłym zaledwie 600 tys. Lt. W bieżącym roku z budżetu państwowego przeznaczono tylko 500 tys. Lt. Państwo jest dłużne melioratorom 314 tys. Lt za prace wyko-

nane w roku ubiegłym. Dlatego też na meliorację w tym roku pozostaje zaledwie 40 tys. Lt. Za taką sumę, oczywiście, melioratorzy nie potrafią nic zrobić. M.in. ten problem nurtuje nie tylko melioratorów solecznickich. Jak twierdzi Leonas Rutkauskas, dyrektor generalny SA „Šalmesta”, zajmującej się eksploatacją meliorowanych ziem, frakcje LDPP i socjaldemokratyczna skierowały do Sejmu dokument, w którym sugerują, aby uznać zeszłoroczne długi za zadłużenie państwa i spłacić je ze środków prywatyzacyjnych. A tymczasem melioratorzy, jak twierdzi L. Rutkauskas, starają się przetrwać i zaczekać na dzień, gdy władze zwrócą uwagę na rolnictwo. W lepszych czasach pracowało tu ponad 500 osób, obecnie około 110. Ponieważ melioratorzy dysponują całym zestawem sprzętu rolnego, więc zarabiają świadczeniem usług dla ludności. Dochodu ra-

czej nie mają, ponieważ już od trzech lat nie są zwiększane taryfy za wykonane prace. Tej wiosny solecznicki traktorzyści orzą ziemię na Białorusi. W sąsiednim rejonie iwjewskim w 5 kołchozach zaorzą ponad 1000 ha. Białorusini płacą za to drewnem. Byli melioratorzy wykonują z niego różne materiały, które eksportują do Niemiec. Dochód nie jest duży, ale sporo ludzi znalazło zatrudnienie. Ponadto melioratorzy zarabiają przewożeniem samochodów z Europy Zachodniej. W tym celu na warunkach leasingu wypożyczyli 7 specjalnych pojazdów. Jak poinformował L. Rutkauskas, w ubiegłym roku przy dochodzie 3 mln Lt otrzymali zaledwie 32 tys. Lt zysku, który w zasadzie przeznaczono na dywidendy. Melioratorzy żyją nadzieją, że systemy melioracyjne rejonu nie zostaną zniszczone.

Piotr Ryngiewicz

Festiwal Kultury Polskiej Ziemi Wileńskiej

„KWIATY POLSKIE” ZAPRASZAJĄ

Festiwal „Kwiaty Polskie” w roku bieżącym odbędzie się w niedzielę 28 maja. Obecność aż 8 zespołów z Polski, specjalnie przybywających na tę imprezę, rozszerza festiwal do dwóch dni.

Mianowicie, w przededniu głównego święta, w sobotę, 27 maja o godz. 17 w Niemeczyńskim Domu Kultury odbędzie się duża gala zespołów zagranicznych - gości festiwalu. Będą to polskie i ukraińskie zespoły taneczne, orkiestra dęta, kapela podwórkowa i in.

Zapraszamy wszystkich chętnych na sobotnią i niedzielną imprezę festiwalową.

Komitet organizacyjny

Patronat prasowy „Kuriera Wileńskiego”

Polski Zespół Artystyczny Pieśni i Tańca „Willa”

z okazji 45-lecia zaprasza w dniu 27 maja 2000 r. na godz. 16.00 na koncert do Wileńskiego Pałacu Koncertów i Sportu. Bilety można nabyć: w kasie Pałacu, w ZG ZPL, ZM ZPL, księgarniach: „Przyjaźń”, St. Korczyńskiego, „Elephas” oraz w polskich szkołach.

Informacja: tel. 33-12-78.

Naukowcy radzą oszczędnie stosować środki pielęgnacji zasiewów

Uratować, co się da

Niesprzyjające warunki meteorologiczne zaszkodziły uprawom w wielu rejonach kraju, zwłaszcza w południowej i południowo-wschodniej części Litwy, jak informuje Neringa Gaidytė, st. specjalistka wydziału łączności ze społeczeństwem Ministerstwa Rolnictwa.

Na skutek przymrozków ucierpiały oziminy i wcześniej zasiane zboża jare. Później zasiewom zaszkodziła długotrwała susza. Bardzo nierówno obeszyły, część nasion już 3 tygodnie spoczywa w glebie. Wolno kiełkujące z powodu suszy zboża kłosowe, len, rzepak, buraki zaatakowały pchełki, a rośliny strączkowe - pluskwiki.

Jak twierdzi kierownik działu agrochemii Litewskiego Instytutu Uprawy Roli Vytas Mašauskas, ogólną cechą tegorocznej wiosny są bardzo nierównomierne zasiewy niemal wszystkich upraw rolnych: różna bujność, różny rozwój, różne choroby i szkodniki, zróżnicowane uszkodzenie z powodu przymrozków i suszy. Dlatego też dalsza pielęgnacja zasiewów: użyźnianie, ochrona przed chwastami, chorobami i szkodnikami powinna być konkretnie przystosowana odpowiednio do pory.

Z myślą o jak największym plonie

Dobrze zachowane, mało uszkodzone na skutek niesprzyjających warunków meteorologicznych zasiewy należy pielęgnować według tradycyjnych wymogów technologicznych z myślą o otrzymaniu jak największego plonu, który skompensuje poniesione wydatki i przyniesie zysk.

Na uszkodzonych w wyniku przymrozków, suszy i szkodników obszarach, mogących dać tylko średni i niski plon, wydatki na pielęgnację zasiewów powinny być minimalne, zachowujące pozostały jeszcze potencjał urodzajności zasiewów.

Tej wiosny ocieplenie, które nastąpiło jak nigdy wcześniej, już w końcu lutego zbudziło oziminy, które niemal w całej Litwie dobrze się rozkrzewiły, w czas użyźnienia azotem zapowiadały dobry plon. Tymczasem przymrozki na początku maja zmroziły większą część zasiewów oziminy w południowej i południowo-wschodniej Litwie. Tam, gdzie już nie pozostało zielonych roślin, aczkolwiek żyją korzenie, ratowanie nawozami, regulatorami wzrostu bądź innymi środkami ma słabe rokowanie i nie warto wydawać na to środków.

Jak twierdzi kierownik działu ochrony roślin Litewskiego Instytutu Uprawy Roli Jonas Šurkus, dobrze rozkrzewioną, niezbyt uszkodzoną na skutek przymrozków pszenicę ozimą dla poprawy jakości ziarna zaleca się skropić 10-procentowym roztworem karbamidu bądź 15-procentowym KAS-32. Zmrożone, mające jeszcze zielone liście, oziminy warto wzmocnić 10-procentowym roztworem karbamidu.

Sproszkowana saletra amonowa w okresie suszy nie ulegnie szybkiemu stopnieniu i nie pomoże roślinom, gdyż przeciętna względna dobowo wilgotność

powietrza obecnie nie przekracza 50%. Sypkiego karbamidu w tych warunkach w ogóle nie można stosować, gdyż z powodu parowania można stracić do 30% azotu. Dodatkowe użyźnianie zbóż jarych jest celowe tylko wtedy, jeśli niedostatecznie zostały one użyźnione przed siewem. Jęczmień jary, pszenicę czy owies, które otrzymały mało azotu i już się ukorzeniły, uszkodzone na skutek przymrozków, ale mające jeszcze zielone liście, warto użyźnić roztworem karbamidu o koncentracji nie większej niż 10%. Na nawozy KAS-32 zboża jare, zwłaszcza w okresie suszy, są uciążliwe, mogą więc ulec poparzeniu. Użyźnianie płynami, chcąc zaoszczędzić, należy łączyć z zastosowaniem środków ochronnych roślin.

Susza, to również choroby

Wszystkie oziminy w tym roku bardzo wcześniej zaatakował mączniak. Tę chorobę powstrzymała długotrwała susza, a teraz, gdy nieco połało, choroba zaczęła rozpowszechniać się. Żyto ozime już się kłosuje. Oprócz mączniaka rozpowszechniają się też pasożyty. Dlatego więc kłosujące się zboże warto przynajmniej raz spryskać środkiem grzybobójczym. W tym roku w zbożu jest mnóstwo wciornastków. Uszkodzone kłosy wyrastają skręcone, bez ziarna. Dlatego też zraszanie powinno być kompleksowe - środkiem grzybobójczym i owadobójczym z dodatkiem do 10% karbamidu. W suchym okresie dodatek karbamidu do pestycydów zawsze się opłaca.

Opryskiwanie pszenicy ozimej w walce z chorobami można odłożyć aż do kłosienia się. Celowość stosowania insektycydów na razie jest wątpliwa. Obecnie szkodników w pszenicy jest jeszcze niewiele, ale stan zasiewów zmienia się dosyć szybko i decyzję należy podejmować po sprawdzeniu. Podczas zraszania pszenicy środkami grzybobójczymi również warto dodać karbamidu.

Ozime pszenizyto dobrze jest zraszać jak i żyto, obowiązkowo dodając do środka grzybobójczego również środka owadobójczego, gdyż w zasiewach w tym roku jest wyjątkowo dużo wciornastków.

Wszystkie jare zboża kłosowe w tym roku znacznie ucierpiały od pchełek. Obecnie w ich zasiewach zaczynają się szerzyć pilarzowate i inne szkodniki. W pszenicy jarej intensywnie rozwija się mączniak, a w areałach owsa, zasianych nie bejcowanymi lub źle bejcowanymi nasionami, szerzy się smugowatość. Z uwzględnieniem tegorocznych warunków, opryskując zboża jare herbicydami, warto dodać insektycydów i karbamidu. Przeprowadzone w Dotnovie badania wykazały, że w razie suchej wiosny takie połączenia są bardzo skuteczne. Środkami grzybobójczymi zboża jare należy opryskiwać nie wcześniej niż w okresie ich strzelania w źdźbło, określając początek szerzenia się choroby na 3 górnych listkach. Jęczmieniomu powinno wystarczyć jedno opryskiwanie środkami grzybobójczymi, pszenicę jarą prawie zawsze dobrze jest dwukrotnie opryskać

środkami grzybobójczymi. Po raz drugi opryskuje się podczas kłosienia się pszenicy, gdy w zasiewach szerzy się wyjątkowo złośliwa septorioza kłosów.

Zabiegi - w odpowiednim czasie

W celu uniknięcia poparzenia roślin środkami ich ochrony oraz mieszkankami, należy dokonywać tego zabiegu w chłodniejszej porze - w drugiej połowie dnia, pod wieczór.

Buraki cukrowe w okresie suszy z trudem przyswajają bor z gleby. Dlatego też w obecnym suchym roku w okresie zjawienia się 4-6 liści, buraki cukrowe należy opryskać roztworem kwasu bornego - 1,5 kg/h.

Na wcześniej zasianych areałach rzepaku letniego tu i ówdzie da się zauważyć brak nie tylko azotu, lecz i siarki. Niedobór tego ostatniego wpływa na niejednokowy rozwój roślin. Warto więc dodatkowo użyźnić je siarczanem amonowym w proporcji 200 kg/h.

Sucha pogoda i brak wilgoci w glebie powstrzymują nie tylko kiełkowanie, wzrost i rozwój upraw jarych, ale też chwastów. W wielu miejscach później zasiane zboża jare, buraki cukrowe oraz później zasadzone pola ziemniaczane są jeszcze słabo zachwaszczone, ponadto pojedyncze chwasty nie wyrządzą większej szkody uprawom. Dlatego też nie należy spieszyć z opryskiwaniem tych obszarów herbicydami przed deszczem. Po deszczu zjawi się nowa fala chwastów i wtedy herbicydy będą już niezbędne.

Ze względów oszczędnościowych wszelkie wydatki na użyźnianie i środki ochrony roślin należy czynić dopiero po ocenie konkretnego stanu zasiewów. Trzeba stosować tylko te środki, dzięki którym zachowane plony przewyższą wydatki. Tam, gdzie jest to możliwe, środki należy stosować kompleksowo, co zmniejszy nakład dodatkowej pracy.

* * *

Ostatnio, Ministerstwo Rolnictwa podsumowało straty poniesione przez mieszkańców wsi w wyniku posuchy i mrozów. Stwierdzono przy tym, że najbardziej ucierpiały uprawy rolne w rejonach powiatów Olickiego, Wileńskiego i Orańskiego. Straty oszacowało na 10 mln Lt. Minister rolnictwa Edvardas Makelis, wkrótce zwróci się do premiera rządu Andriusa Kubiliusa z propozycją o przydzielenie 10 mln Lt na kompensację wyrządzonych strat.

D.D.

Rząd zmniejsza zadłużenie

Jak donosi wydział łączności ze społeczeństwem Ministerstwa Rolnictwa, rząd zgodnie z zarządzeniem z 13 grudnia ub. roku o przydzielaniu należnych rolnikom subsydiów za sprzedaną produkcję rolną, na 20 maja wypłacił 40 mln Lt za zakupione w roku ubiegłym mleko.

Ostatecznie ubiegłoroczne zadłużenie wobec mieszkańców wsi za mleko zmniejszyło się o ponad

Posucha i mrozy mogą wpłynąć na decyzje o zmniejszeniu pogłowia bydła

Próba zachowania stada?

Ministerstwo Rolnictwa zleciło powiatowym Departamentom do Spraw Wsi zanalizowanie kształtującego się stanu skupu mleka i przedstawienie do 7 czerwca br. informacji Departamentowi Rozwoju Rolnictwa i Artykułów Spożywczych Ministerstwa Rolnictwa.

Jak wiadomo, zgodnie z postanowieniem rządu z 26 kwietnia br., cenę skupu mleka ma ustalać Izba Rolna przy obopólnym porozumieniu z producentami i przetwórcami nabiału oraz stale informować rząd o stanie rynku mlecznego i zachodzących zmianach.

Widocznie trudna sytuacja mieszkańców wsi spowodowana posuchą i mrozami oraz wystosowane w związku z tym apele administratorów powiatów południowo-wschodniego regionu kraju o "uratowanie przed nożem" stad mlecznych poprzez podniesienie ceny skupu mleka, sprawiły, że minister rolnictwa zlecił powiatowym Departamentom do Spraw Rozwoju Wsi zanalizowanie kształtujących się cen skupu mleka.

Z wstępnych danych wynika, że większość przetwórców mleka od maja proponuje rolnikom za tonę mleka w najwyższym gatunku po 430 - 420 Lt. Nieco drożej - po 450 Lt obiecują płacić SA "Kėdainių pienas" i spółka rolna

"Šaltėknis", najmniej natomiast - zaledwie 400 Lt/t - SA "Mariampolės pieno konservai". Wyjątek stanowi spółka "Kiviškės" w rejonie wileńskim, która swym producentom mleka proponuje po 550 Lt za tonę.

Za mleko w pierwszym gatunku większość nabywców mleka płaci po 420 - 370 Lt, podczas gdy przetwórcy z Kiwiszek - po 500 Lt.

Za mleko w drugim gatunku, podstawowy produkt rolników indywidualnych, nie posiadających urządzeń chłodniczych, płaci się przeważnie 400 - 350 Lt za tonę. Jeżeli producent sprzedaje więcej niż 30 t mleka, przewidziane są dodatki. Dotyczą one przeważnie spółek rolnych lub wielkich producentów, których na Wileńszczyźnie można zliczyć na palcach jednej ręki. Ale nawet przewidziane dodatki nie ratują hodowców, bowiem zgodnie z ich obliczeniem, za mleko muszą otrzymywać po 70 - 80 ct za kg. Wówczas dopiero produkcja będzie opłacalna. A w istniejącej sytuacji jedynym wyjściem jest likwidacja stada mlecznego. Jak to już uczynili poszczególni rolnicy. Jako przykład może służyć butrymańska spółka rolna w rejonie solecznickim, która pozostawiła jedynie fermy opasów. Czy na długo?

Danuta Danowska



Tylko poszczególni hodowcy trzody mogą sobie pozwolić na takie utrzymanie loch, jakie przedstawiono na wystawie "AgroBalt - 2000"

Fot. Marian Paluszkiewicz

połowę. Teraz dług wynosi - 24 mln Lt.

Wypłacanie subsydiów rolnikom odbywa się zgodnie z ustalonym harmonogramem. Ostatnio rozliczano się za mleko skupione we wrześniu roku ubiegłego. Przewiduje się, że w najbliższym czasie, przedsiębiorstwom przetwórstwa mlecznego rozliczającym się z rolnikami rejonów, które ucierpiały od posuchy i mrozów, zostanie

przelana pozostała część subsydiów.

Jak powiedział Zigmantas Gavinaičius, naczelnik zarządu budżetowego Ministerstwa Rolnictwa, dzięki sprawnemu przydzielaniu subsydiów oraz innych należnych dla rolników wypłat przewidzianych w programie Funduszu Wspierania Wsi, jak planowano, zostaną one całkowicie uiszczone do 1 lipca 2000 roku. D.D.

Otyłość skraca życie człowieka średnio o 8 lat, natomiast pozbycie się nadwagi przedłuża je o 4 lata

Niebezpieczna puszystość

Jak wynika z badań medycznych, liczba chorób serca i naczyń krwionośnych na świecie ciągle wzrasta. Nasz kraj również nie jest wyjątkiem. Podstawowe przyczyny, które, zdaniem krajowego Stowarzyszenia Chorób Serca, powodują te choroby, są typowymi objawami współczesnego życia - palenie, stres, depresja, otyłość, nadciśnienie.

Medycy twierdzą też, że sami nie jesteśmy zainteresowani swoim zdrowiem, nie cenimy go. Apel medyków można utożsamiać ze słowami Jana Kochanowskiego, poety, który żył prawie przed pięćdziesiątka laty - "Szanowne zdrowie, nikt się nie dowie jako smakujesz, aż się zepsujesz".

Gdy choroba "przyprze do muru"

Żaneta Petruilienė, docent, dr medycyny uważa, że mała aktywność fizyczna współczesnych ludzi, niezdrowe odżywianie się, przebywanie w ciągłym napięciu stwarzają niezwykle podatną glebę do rozwoju chorób serca.

- Prawie każdy mężczyzna wie, jaki olej jest w silniku jego samochodu, może o nim rozpowiadać godzinami. Dba też o samochód lepiej niż o siebie, co roku odbywa z nim lustrację, tzw. przegląd techniczny. Natomiast, jeśli chodzi o własne zdrowie - faktycznie nic o nim nie wie. Niewielu mężczyzn może powiedzieć, jakie ma ciśnienie,

jaka jest jego waga, ilość cholesterolu we krwi. Do lekarza też najczęściej panowie zwracają się, gdy choroba już "przyprze do muru" - mówi lekarz. Panie, oczywiście, są lepiej poinformowane co do stanu swego zdrowia. Bo przecież rzadko która przedstawicielka płci pięknej nie zna swojej wagi.

O szkodzie palenia już pisaliśmy niejednokrotnie na naszych łamach, dzisiaj więc pomówimy o innym czynniku, niszczącym nasze zdrowie - otyłości.

Chociaż gospodarka kraju jest w stanie kryzysu, jednak liczba otyłych ludzi ciągle wzrasta. Jak wynika z badań medycznych, na Litwie co druga kobieta i co trzeci mężczyzna cierpią na nadwagę.

Indeks masy ciała

Medycy twierdzą, że często człowiek cierpiący na nadwagę nawet nie domyśla się o tym. Istnieje jednak prosta formułka, za pomocą której można obliczyć stopień nadwagi. Indeks masy ciała obliczamy w następujący sposób: masę ciała (wagę) dzielimy na wzrost podniesiony do kwadratu. Na przykład, mamy 1,70 cm wzrostu i ważymy 100 kg. A więc, $1,7 \times 1,7 = 2,89$. Następnie $100 \text{ kg} : 2,89 = 34,6$. Idealny indeks masy ciała powinien wahać się w okolicach liczby 22. Istnieją trzy stopnie otyłości:

I - indeks masy ciała waha się w okolicach 25 - 29,9.

II - indeks waha się w okolicach 30 - 39,9

III - indeks przekracza liczbę 40. Za pomocą powyższej formuły możemy więc obliczyć stopień swojej otyłości i wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Większa nadwaga - wyższe ciśnienie

A więc, dlaczego nadwaga szkodzi naszemu zdrowiu?

Po pierwsze, jak wynika z danych krajowego Stowarzyszenia Chorób Serca, im większa jest nadwaga człowieka - tym wyższe ciśnienie. Przy czym wraz z utratą dodatkowych kilogramów, ciśnienie najczęściej wraca do normy.

Po drugie - ludzie z nadwagą posiadają większe ryzyko zapadnięcia na aterosklerozę i jej komplikacje - zawał, wylew krwi do mózgu. Ryzyko to jest uzasadnione wraz z nadwagą zwiększającą się ilością cholesterolu we krwi.

- Serce otyłego człowieka faktycznie "obraca" tkanką tłuszczową,

co oczywiście nie wpływa pozytywnie na jego pracę. Poza tym otyli ludzie mają trudności z oddychaniem - tkanka tłuszczowa utrudnia wentylowanie się płuc - wyjaśnia lekarz Janina Saukienė, autor książki "Chudnijmy", wydanej przed trzema laty.

Według pani Saukienė, 70 % otyłych ludzi umiera z powodu chorób serca i naczyń krwionośnych. Tylko 60 otyłych osób spośród 100 dożywa do 60 lat. Otyłość skraca życie człowieka średnio o 8 lat, natomiast pozbycie się nadwagi przedłuża je o 4 lata.

Technika spalania kalorii

Brytyjscy naukowcy sądzą, że odkryli technikę spalania kalorii. Odkrycie uważane jest za ważny krok do znalezienia zaradczego środka na otyłość.

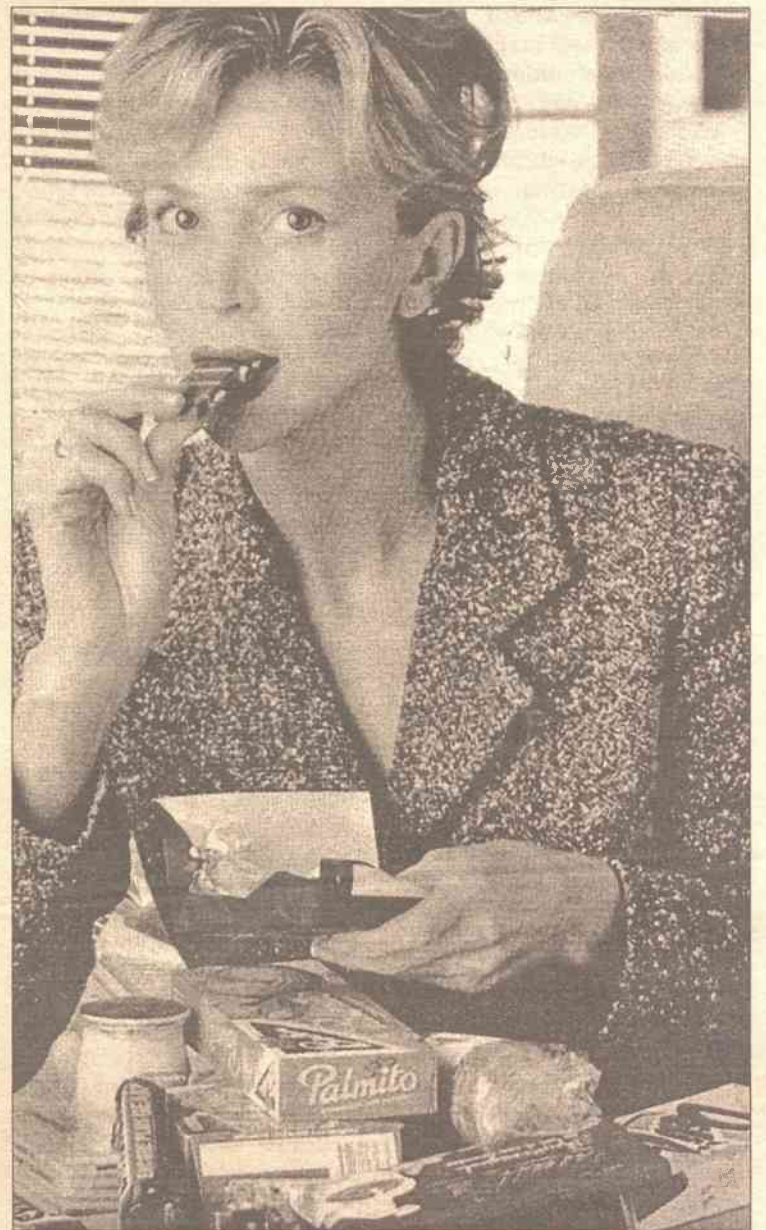
Profesor Steve Bloom rozpracował działanie przekaznika nerwowego w mózgu, który określa nasz apetyt i odgrywa zasadniczą rolę w procesie metabolizmu, czyli przyswajania przez organizm kalorii zawartych w żywności. Profesor ustalił, że przekaznik umożliwia hormonowi, zwanemu leptyną, nie tylko określanie ilości kalorii, która odkłada się w naszym organizmie, ale także tempo ich spalania. Następnym etapem będzie rozdzielenie obu funkcji tak, by otyły osobnik czując głód i mający normalny apetyt, przy pomocy pigułki - a więc podstępem - mógł skłonić mózg do szybszego spalania kalorii. Innymi słowy, zaspokojenie apetytu nie będzie łączyło się z przybieraniem na wadze.

Jak twierdzą brytyjscy uczeni, zapobieganie otyłości może nie tylko uratować życie wielu ludziom, ale także zmniejszyć wielomilionowe koszty, które ponosi państwowa służba zdrowia z tytułu leczenia chorób serca, udarów, cukrzycy.

Sposób na zdrowie

Jak twierdzi Janina Saukienė, najczęstszym błędem popełnianym przez osobę z nadwagą jest zbyt szybkie spożywanie pokarmu. Jeść, zdaniem lekarki, należy powoli, dokładnie przeżuwać pokarm. Pamiętajmy też, że uczucie sytości pojawia się dopiero po upływie 20 minut od rozpoczęcia posiłku.

Przedstawiamy państwu kilka porad dotyczących zdrowego



Dla przegrzacza nie istnieją słodczyce ani wyrafinowane dania. Ogień w żołądku gasi cokolwiek, co akurat ma pod ręką

odżywiania się:

- Starajmy się unikać tłustych i słodkich artykułów spożywczych
- W przyrządzaniu pokarmu starajmy się unikać zawieszonych sosów oraz takich przypraw jak pieprz, chrzan, ocet, musztarda
- Starajmy się przyrządzać dania zawierające minimalną ilość soli
- Kupujmy tzw. "chude" mięso - wołowinę, cielęcinę, mięso kury (bez skórki)
- Rybę poleca się spożywać najczęściej 2 razy tygodniowo
- Kupujmy wyłącznie mleko i jego wyroby (kefir, śmietana, twaróg, ser, jogurt) zawierające minimalny procent tłuszczu
- Zwiększajmy ilość warzyw i sałat na talerzu

■ Starajmy się nie spożywać podpuszczkowego (fermentowanego) sera

■ Pijmy dużo wody. Podczas obiadu starajmy się zjeść ciekłą zupkę

■ Wybierajmy piwo "light" - jest o 40% mniej kaloryczne

■ Jeśli się odchudzamy, nie może być nawet mowy o spożywaniu smażonych, wędzonych, przesadnie solonych i słodzonych smakołyków

Pamiętajmy, że odchudzać się należy z umiarem. Jak radzą medycy, maksymalnie w ciągu miesiąca możemy stracić 4 kilogramy (1 kg w ciągu tygodnia).

Na zakończenie można by zacytować słowa Marka Twaina "Jedz to, czego nie lubisz, a będziesz zdrowy".

Sabina Kozłowska

Gaz rozwesalający może pomóc w rzuceniu palenia

Wesoły sposób na papierosa

Według opublikowanego w środę w USA naukowego studium, wdychanie gazu rozwesalającego (podtlenku azotu) może pomóc w uwolnieniu się od nałogu palenia.

Siedmiu palaczy, którzy uczestniczyli w jednej tylko sesji wdychania gazu rozwesalającego, ograniczyło konsumpcję papierosów na co najmniej trzy dni - poinformował na zjeździe Amerykańskiego Towarzystwa Psychiatrycznego w Chicago doktor Carlo Bayrakdarian ze Szpitala

Prezbitariańskiego w Nowym Jorku.

Zaznaczył on jednak, że wdychanie podtlenku azotu to tylko krok wstępny, a pełne uwolnienie się od nałogu wymaga rozbudowanej strategii.

Pacjenci Bayrakdariana wdychali gaz rozwesalający z tlenem przez maksymalnie 20 minut - aż do momentu, gdy poczuli ustąpienie głodu nikotynowego. W ciągu następnych trzech dni wypalili o 81 procent papierosów mniej niż zwykle.

Sacharyna usunięta z listy substancji rakotwórczych

Czynniki "podejrzane"

W nowym raporcie rządu USA o przyczynach nowotworów, ogłoszonym w poniedziałek, z listy czynników podejrzanych o wywołanie raka usunięto sacharynę, ale dodano 14 innych substancji, wśród nich dym papierosowy.

Jako czynniki, o których "wiadomo", że wywołują raka u ludzi, wymieniono także napoje alkoholowe, nadmierne opalanie się na słońcu, a także naświetlania lampą kwarcową i pył krzemowy. Alkohol może sprzyjać powstawaniu nowotworów ust, przełyku, gardła i krtani.

Dym papierosowy wdychany wtórnice przez niepalących otwiera listę uzupełnień. Autorzy raportu piszą, że dym może powodować u niepalących raka płuc tak samo jak wśród palaczy, i zwracają uwagę na zwiększony wskaźnik zachorowań na raka wśród niepalących żon i współpracowników palaczy. Sacharyna znajdowała się na liście czynników "podejrzanych" o działanie rakotwórcze od roku 1981, gdy badania na szczurach wykazały, że wywołuje u nich raka pęcherza. Jednak nowe badania po-

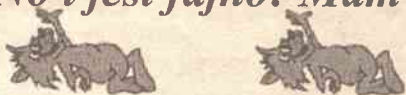
zwoliły ustalić, że mechanizm powstawania tego nowotworu jest specyficzny dla szczurów i nie ma odpowiednika u ludzi. Rehabilitując sacharynę, dr Kenneth Olden, dyrektor instytutu, gdzie powstał raport, oświadczył, że ludzie przez dziesiątki lat używali jej do słodzenia, i nie zwiększało to częstotliwości zachorowań na raka. Ogółem raport wylicza 218 substancji, o których wiadomo, lub które podejrzewa się, że wywołują raka. Raport rządu USA można znaleźć w Internecie (<http://ehis.niehs.nih.gov/roc/toc9.html>).

(PAP)



POCOPOTEK

Ńdobry! Słońce świeci, deszczyk pada, czarownica masło składa. Masło czy nie masło, ale po deszczu mamy śliczne słońce, piękną zieleń i uśmiechnięte kwiaty w ogródku. No i jest fajno! Mam nadzieję, że macie takiż wspaniały humor, jak ja.



Ci, którzy byli ubiegłej niedzieli w restauracji McDonald's, co się znajduje w Wilnie przy alei Giedymina, na pewno widzieli piękne show. Tego dnia po południu w restauracji gościli mali uczestnicy studio "Małeńka miss" (Mażoji miss), którzy zdobyli I miejsce w republikańskim konkursie "Mały model" (Mažasis modelis). Jako nagrodę mieli święto z poczęstunkiem w restauracji McDonald's. 25 dzieci w wieku od 4 do 15 lat w ciągu 1,5 godziny w wypełnionej sali prezentowało stroje. Nikt z gości, którzy przyszli tu na obiad, nie opuścił sali wcześniej. Nie pozwoliły na to śmiech, dobry humor, radość i piękne stroje. Jeżeli ktoś z Was chciałby to piękne show zobaczyć, to radzę Wam, żebyście częściej zaglądali do restauracji McDonald's, gdyż studio "Małeńka miss" obiecało go powtórzyć tym latem raz jeszcze!



Fot. archiwum

26 maja w Polsce obchodzi się Dzień Matki. W wielu polskich szkołach na Litwie ten dzień jest także uroczystie świętowany.

Serdecznie pozdrawiamy wszystkie Mamusie!!!

A dla Was, moi przyjaciele, propozycja od Kowalskich:

KUCHNIA PEŁNA CUDÓW

Domek dla mamusi

- Najbardziej to mamusia lubiłaby mieć domek z ogródkiem - zawołał Tomek.
- Zbudujemy jej na Dzień Matki domek piernikowy!
- Mamusia nie lubi pierników - zawołała Justyna.
- Domek będzie z krakersów, a płotek - z kawałków słonych paluszków.
- Ale jak się te krakersy i paluszki będą trzymać? - powiedziała Justyna.
- Będą się trzymać tak samo jak cegły. Na murarskiej zaprawie, którą zrobimy z awanturki.



Przepis na awanturkę:

1 pudełko twarożku, 1 mała puszka szprotów

Szproty włożyć do miseczki i dobrze rozgnieść widelcem na jak najdrobniejsze kawałeczki. Do tej samej miseczki dodać twarożek i drewnianą łyżką utrzeć razem ze szprotami na gładką masę. Najpierw Tomek i Justyna nasmarowali krakersy awanturką. Nasmarowaną powierzchnię do góry ułożyli jeden na drugim. Na ostatnich dwóch krakersach położyli więcej awanturki i wcisnęli w nią poprzeczne belki ze słonych paluszków. Na wierzch ustawili 4 krakersy, z których wyszedł spadzisty dach. Trawnik dzieci zrobiły z siekanego szczypiorku (posypały nim nasmarowane awanturką krakersy, ułożone dookoła domku). Krzaki zrobiły z drobnych listów sałaty, a kwiaty ze zgrabnie powycinanych rzodkiewek

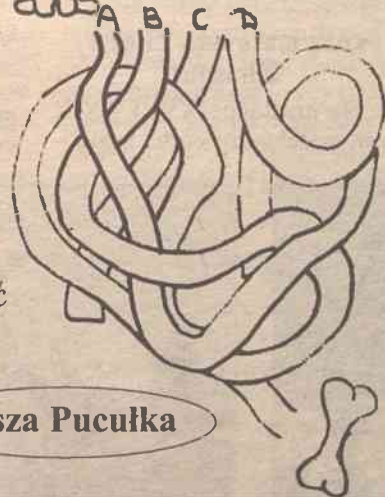
Swoją zagadkę proponuje rozwiązać Wam **Ania Staryńska**, uczennica klasy 5a ze szkoły im. Jana Pawła II:



Zagadka

*Jest kwaśna jak cytryna,
smutna dzisiaj jest jej mina.
To nie „s” i nie „a” litera,
która często wyraz kończy lub
zaczyna.
Jest wciśnięta między „b” i „d”,
lubi koleżanki te?*

Ela
Awgust
prosi
Was,
żebyście
pomogli
małemu
pieskowi
odnaleźć
kość



Wasza Puculka

Klown Ronald
McDonald's
urodził się w USA,
w mieście Wa-
szyngton.
Nagrody wyloso-
wali: **Joanna
Leonowicz z
Mejszagoly, Inga
Sadownikowa i
Jula Kulpeksza z
Wilna.**
Gratulacje!

KONKURS

KONKURS

Pytanie:
Jakie dwie ostatnie kolekcje zabawek ukazały się w McDonald's i "Kurierze"?

Odpowiedź: _____

Imię _____

Nazwisko _____

Wiek _____

Adres _____

Tel. _____

Czy wiecie, że...



Najczęściej odwiedzanym krajem jest **Hiszpania**, do której rocznie przybywa około 42 milionów turystów. W Hiszpanii turyści najbardziej zachwycają się wspaniałymi śródziemnomorskimi plażami. Kolejne miejsca na liście najchętniej odwiedzanych krajów zajmują: **Francja**, której najsłynniejszym obiektem jest wieża Eiffla w Paryżu; **USA**, w którym słynna Statua Wolności w nowojorskim porcie stanowi nie lada atrakcję; **Włochy**, które szczycą się Koloseum w Rzymie - najbardziej znanym miejscem turystycznym; **Austria**, która w przeciwieństwie do innych krajów, najbardziej zatłoczona jest zimą, gdy rozpoczyna się sezon narciarski; **Wielka Brytania i Kanada**. Liczba turystów wzrasta szybko, ponieważ coraz więcej osób chce spędzać urlop za granicą.

Bracia Bronisław i Józef Piłsudscy, ich liczne rodzeństwo, mieli Billewiczowską krew w żyłach

W Rosieniach...

Miasto Rosienie (lit. Raseiniai) w kontekście historycznym uważa się za stolicę Żmudzi, bowiem dawniej granice Ziemi Żmudzkiej sięgały nie Dubissy, ale Niewiaży.

W aktach Mendoga

Pierwsza wzmianka kronikarska o Rosieniach datuje się rokiem 1253, odnotowana w aktach króla Litwy, Mendoga. Ciekawość do dokument: Mendoga, w dowód wdzięczności Zakonowi krzyżackiemu za okazaną mu pomoc, ofiarowuje temuż Zakonowi część Żmudzi razem z połową "obszaru Rosień".

W opinii historyków litewskich, dokument ten jest sfałszowany i w ogóle ujawniony on został w czasach już po-Mendogowych, aliści sama nazwa - Rosienie - sfałszowaną nie została.

"Był na Żmudzi ród możny Billewiczów"

Według podań, legend, do dziś chętnie tu powtarzanych, podobno Mendoga miał pod Rosieniami "znaleźć na drzewie" kolebkę z niejakim Billem (replika historii z Lizdejka) - późniejszym protoplastą rodu Billewiczów...

Billewicze herbu Mogiła, to razem z Piłsudskimi jeden z najstarszych rodów na Żmudzi. Silny, potężny, waleczny to był ród. Ilu z nich w różnych tu czasach, w walkach poległo? - tego rodzaju statystyki żaden kronikarz nie był i nie jest w stanie prowadzić... Walczono w czasach najazdów Krzyżaków (niejednokrotnie niszczyli Rosienie ogniem i mieczem), walczone i później, w powstaniach, zwłaszcza w roku 1831...

Miasto zaczęło się rozwijać dopiero po roku 1410 (słynna Bitwa Grunwaldzka). Przywileje miejskie nadał Rosieniom Wielki Książę Aleksander (na lata 1492-1506), później potwierdzali je i poszerzali królowie polscy: Zygmunt August, Stefan Batory, Zygmunt IV Waza, Władysław IV i Stanisław August. Stał kiedyś w Rosieniach pałac królewski...

...Potem rozpadli się (Billewicze) na kilka domów, których członkowie potracili się z oczu. Zjeżdżali się wówczas wszyscy



Rosienie, stara dzielnica miasta z widokiem na kościół

tylko, gdy w Rosieniach, na równinie zwanej Stany, odbywał się popis pospolitego ruszenia żmudzkiego. (Henryk Sienkiewicz - "Potop").

Ta równina - Stany - zachowała się do dziś. Rozciąga się ona na obszarze paru kilometrów. To tu odbywały się szlacheckie sejmiki, ćwiczenia wojskowe starostwa żmudzkiego. Często i gęsto krewka szlachta, skora do wypitki i wybitki, gromiła nie tylko wroga, ale też siekła się nawzajem, nierzadko - na śmierć, zwłaszcza gdy w czubach już dobrze miała. W 1537 roku w Rosieniach było: 18 karczm i 4 kramiki z przednim miodem...

Dominikanie - dzięki Billewiczowi

Śladów po Billewiczach w dzisiejszych Rosieniach pozostało niewiele. Miasto zniszczyły I i II wojny światowe, w szczególności ostatnia: spłonęła wtedy cała Starówka, z wyjątkiem pomnika "Żmudzina" autorstwa Vincasa Grybasa. (Pomnik ten odsłonięto w 1934 r., w uroczystościach

uczestniczyło 25 tys. osób, pomnik odsłaniał Antanas Smetona).

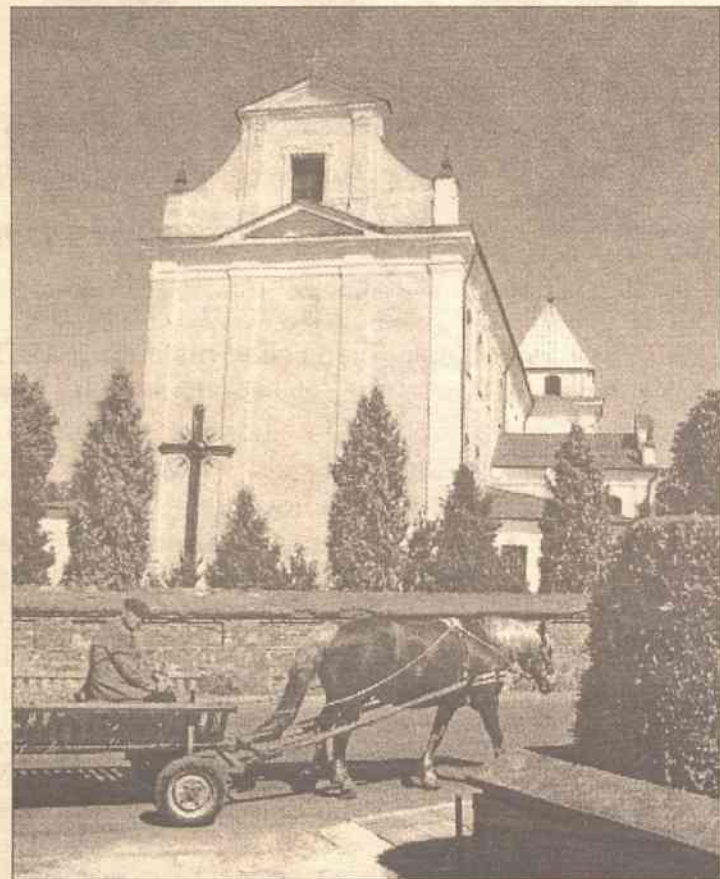
Zachował się budynek kościoła rzymskokatolickiego, zbudowany przez oo. dominikanów. Ten zakon założył tu właśnie (współ z o. Adamem) - Mikołaj Billewicz, pisarz Wielkiego Xięstwa Litewskiego, ciwun ejragski. Dominikanie zbudowali kościół i klasztor - z początku drewniany, później murowany, który (po niejednokrotnych gruntownych remontach) przetrwał do dnia dzisiejszego.

Perkuniszki - dar Billewicza dla kalwinów

Kościół reformowany (kalwinów) zbudowała w Rosieniach w 1616 r. Dorota Szemiotowa (Szemiethowa). W 1754 r. do parafii należały trzy wioski: Perkuniszki, Dajny i Żołpie. Perkuniszki ofiarował kalwinom Samuel Billewicz.

Lożę masonską założył Billewicz

Na przełomie XVIII - XIX w.w. szlachta rosieńska i pobl-



Kościół dominikański od tyłów

skich okolic uważana była w całej Żmudzi za ludzi światłych, uczonych. Właściciele dworów, gorący patrioci polscy (wizerunki Kościuszki, poczet królów polskich na ścianach, szable, szyszaki, ryngrafy - pod każdą tu szlachecką strzechą) doskonale mówili po litewsku, w którym to języku porozumiewali się z chłopami. Dzieje kraju ojczystego - Litwy - były, naturalnie, ich sercu najbliższe. Nie jest zatem rzeczą przypadku, że "panowie szlachta" swoją tu lożę masonską nazwali z litewska - "Palemonas".

Lożę założono 3 października 1817 r., z inicjatywy i przy aktywnym udziale Józefa Billewicza, marszałka powiatu rosieńskiego. Był on bliskim krewnym Piłsudskich. Miał dwie córki: Urszulę, zamężną Połsudską i Kunegundę, zamężną Staniewiczową.

Billewiczowska krew w żyłach Piłsudskich

"Bo w mojej rodzinie - przyszłość księcia - działy się dziwne rzeczy" - mówił Józef Piłsudski w

1926 r. do księcia Aby, ordynatora zamku w Nieświeżu.

I Marszałek Polski, jak też jego całe, liczne rodzeństwo, mieli Billewiczowską krew w żyłach. Żmudzka - jak powie później jego starszy brat, Bronisław Piłsudski. Ich prababką w prostej linii była Anna z Billewiczów, córka Waleriana, starosty czekiskiego. Prababką w linii matki (a równocześnie prababką w linii ojca) była Małgorzata z Billewiczów Butlerowa.

Żmudź - coraz częściej odwiedzana przez Polaków

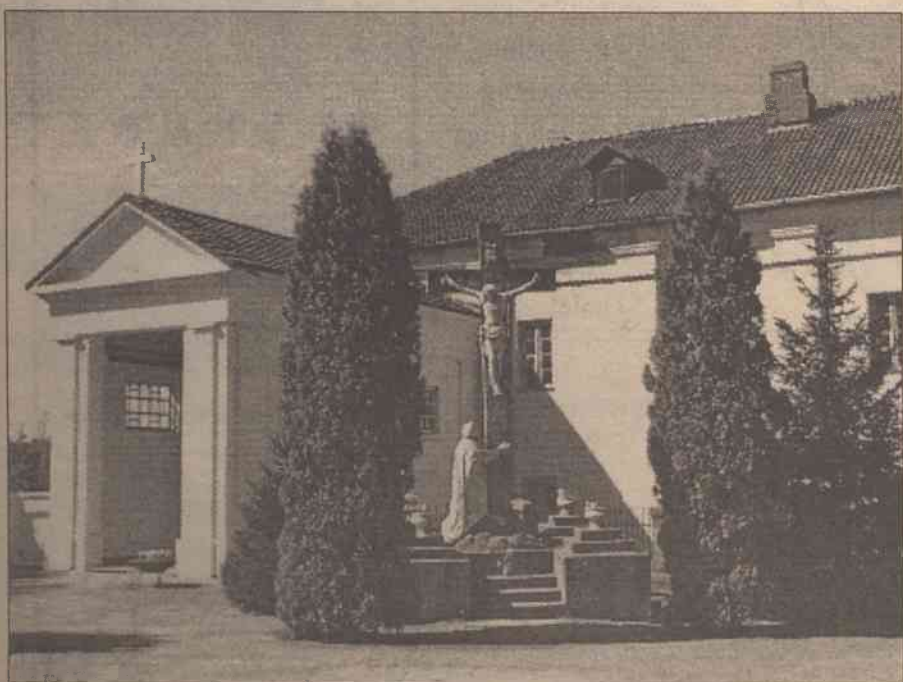
W naszych czasach obszary dawnej i obecnej Żmudzi są coraz częściej odwiedzane przez polskich historyków, etnografów, etnologów. Lauda, Wodokty (hasło: Oleńka Billewiczówna!), pobliskie Mitruny, Pacunele, Lubicz - są to miejscowości badane przez polskich naukowców. Polacy chętnie zwiedzają również Kiejdany (szczęśliwie księżąt Radziwiłłów w miejscowym zborze kalwińskim!), ponadto - Kiejdany i Toruń w latach ostatnich zadziergnęły między sobą trwałe kontakty kulturalne, handlowe. Natomiast niejako "wyciszone" Rosienie nie mają większego wzięcia u turystów.

Za to coraz częściej odwiedzają je przybyli z zagranicy Żydzi, wiedzeni swoistym uczuciem nostalgii, bądź gorzką pamięcią historyczną. Liczną wspólnotę żydowską wyniszczyła tu nie tylko ostatnia wojna światowa. Sto lat wcześniej (1848r.) w Rosieniach wybuchła epidemia choroby morowej. Skosiła ona wówczas 17 chrześcijan i 700 Żydów.

Wróćmy jednak do rodu Billewiczów. Ich gniazdem rodowym były Billewicze pod Rosieniami. Przetrwały do naszych czasów. Ale o tym - już innym razem.

Alwida Antonina Bajor
Rosienie (lit. Raseiniai)

Fot. Marian Paluszkiwicz



Budynek klasztoru oo. dominikanów z kaplicą. (Zakon założył Mikołaj Billewicz)



Pomnik "Żmudzina" (autor - V. Grybas)

Polska

UW o wycofaniu

Zarząd Unii Wolności opowiedział się za wycofaniem z rządu unijnych ministrów z powodu, jak zaznaczono w uchwale, utraty przez rząd większości w Sejmie, a także w związku z decyzją premiera o powołaniu komisarza w Gminie Centrum.

Zarząd postanowił zwołać nadzwyczajne posiedzenie Rady Krajowej na 28 maja 2000 roku w celu rozpatrzenia wniosku o wycofanie ministrów reprezentujących UW w rządzie.

Zmiana na stanowisku premiera i zdyscyplinowanie klubu AWS mogłyby spowodować, że ministrowie UW pozostaliby w rządzie - wynika z rozmów z politykami Unii.

AWS o kompromisie

W dalszym ciągu jesteśmy gotowi do kompromisu - głosi oświadczenie prezydium AWS wydane w reakcji na stanowisko zarządu Unii Wolności o wycofaniu ministrów z rządu.

Według szefa Rady Politycznej RS AWS Jacka Rybickiego, gdyby UW wycofała swoich ministrów, rząd mniejszościowy AWS będzie absolutnie rządem kryzysowym, który nie będzie w stanie skutecznie reformować państwa: „W obliczu zbliżających się kampanii wyborczych rząd mniejszościowy jest prędkiej czy później skazany na porażkę. Sądzę, że UW i jej przywódcy dokładnie sobie z tego zdają sprawę”.

Prezydent wygrał

Aleksander Kwaśniewski jest zadowolony z wyroku jaki zapadł w jego sprawie przeciwko „Życiu”.

Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok w sprawie wytoczonej przez Kwaśniewskiego „Życiu” o ochronę dóbr osobistych. Dziennik ma przeprosić Kwaśniewskiego za „nieprawdziwe informacje” jakie zawierał wydrukowany przez „Życie” artykuł „Wakacje z agentem”. Sąd odrzucił żądanie 2,5 mln zł od dziennikarzy dla powodów. Wyrok jest nieprawomocny.

Archeologia

Polscy archeolodzy i konserwatorzy będą kontynuować prace w starożytnej świątyni Hatszepsut w Deir el Bahari w Egipcie.

W kwietniu przekazano władzom egipskim - po 40 latach prac badawczych i konserwatorskich - zrekonstruowany najważniejszy fragment świątyni królowej Hatszepsut z XV wieku p.n.e.

Komedia Machulskiego

Juliusz Machulski rozpoczyna zdjęcia do nowej komedii pt. „Pieniądze to nie wszystko”. W roli głównej wystąpi Marek Kondrat.

Opowieść będzie o 50-letnim biznesmenie Tomaszu Adamczyku zmęczonym już sukcesami w branży winiarskiej i chcącym poświęcić się życiowej pasji - filozofii. Pomysł ten nie podoba się jednak jego szwagrowi i jednocześnie współnikowi.

25 lat za zakąskę

Sąd Okręgowy w Poznaniu skazał we wtorek 50-letniego Janusza B. na 25 lat więzienia za zabójstwo swego kolegi, którego podejrzewał o zjedzenie zakąski.

Dzień wcześniej ciężko pobił innego mężczyznę za to, że ten przeszkodził mu w obejrzeniu w telewizji walki bokserskiej Andrzeja Gołoty.

Zginął znany dowódca czeczeński

Śmierć Mowsajewa

W potyczce w Dolinie Arguńskiej w Czeczenii zginął znany dowódca czeczeńskich partyzantów Abu Mowsajew - poinformował wczoraj pełnomocnik rosyjskiego prezydenta Siergiej Jastrzembski.

Według informacji strony rosyjskiej, w ciągu ostatnich dwóch dni przeprowadzono w Czeczenii szereg operacji specjalnych i właśnie w jednej z nich - w poniedziałek - Mowsajew zginął wraz z dziesięcioma partyzantami.

Mowsajew był jednym z naj-

bliższych współpracowników dowódcy połowego Szamila Basajewa, razem planowali, a potem przeprowadzili w czerwcu 1995 roku atak na położony poza terytorium Czeczenii Budionnowsk. Zginęło wtedy ponad 100 osób. Wybuch pierwszej wojny czeczeńskiej zastał Mowsajewa na stanowisku lokalnego szefa DGB (departament bezpieczeństwa państwowego) w miejscowości Szali. Oddział Mowsajewa jako pierwszy wziął do niewoli znaczną liczbę rosyjskich jeńców - w styczniu 1995 roku pod-

dał im się 34-osobowy oddział spadochroniarzy.

W czasie wojny Mowsajew awansował na dowódcę czeczeńskiego kontrwywiadu. Po wojnie był szefem DGB, a po półrocznej przerwie - od stycznia 1998 roku pierwszym wiceministrem szariackiego ministerstwa bezpieczeństwa. Po wybuchu drugiej wojny i kapitulacji Gudermesu prezydent Maschadow zlecił Mowsajewowi zorganizowanie grupy, która miała wykonywać wyroki na osobach skazanych za zdradę.



W ciągu ostatnich dwóch dni przeprowadzono w Czeczenii szereg operacji specjalnych

Fot. EPA-ELTA

Liban

Żołnierze proizraelskiej Armii Południowego Libanu zaczęli we wtorek wycofywać się z ostatniego zajmowanego przez siebie sektora - wschodniego - tzw. strefy bezpieczeństwa.

Żołnierze z Armii Południowego Libanu (APL) poddali libańskiej armii miejscowości Hasbaya i Chiam. Do prowadzonego przez APL osławionego więzienia w tym ostatnim mieście wdarli się mieszkańcy, uwalniając wszystkich więźniów. Żołnierze

APL uciekli, strzelając w powietrze.

W więzieniu tym przetrzymywano 144 skazanych. Według organizacji obrońców praw człowieka, byli oni systematycznie torturowani.

Na tereny opuszczane przez siły izraelskie i ich sojuszników z Armii Południowego Libanu wkroczyła uzbrojona bojownicy Hezbollahu - antyizraelskiej szyickiej organizacji, popieranej przez Iran i Syrię. Traktują oni żołnierzy Armii

Południowego Libanu jak „kolaborantów” - w poniedziałek hezbollahowcy zatrzymali kilku z nich w zajmowanych przez siebie południowolibańskich wsiach.

Do tej pory partyzanci z Hezbollahu zajęli środkowy (w poniedziałek) i zachodni (we wtorek rano) sektor strefy bezpieczeństwa. Na terenie południowolibańskiej strefy bezpieczeństwa - utworzonej przez Izrael w 1985 r. - stacjonowało dotychczas 2500 żołnierzy APL.

Katastrofa pociągu w Senegalu

Co najmniej 13 osób zginęło, a 210 zostało rannych w katastrofie kolejowej, do jakiej doszło w poniedziałek w Senegalu.

Z nieznanых powodów pociąg, którym mużulmańscy pielgrzymi jechali do świętego miasta

Ukraina

Premier Ukrainy Wiktor Juszczenko potwierdził wczoraj w Brukseli wolę Kijowa, aby przystąpić do Unii Europejskiej. Poparł obecne poszerzenie Unii, choć nieoficjalnie dał wyraz trosce o jego skutki dla Ukrainy.

W odpowiedzi usłyszał, że Unia „wita proeuropejską orienta-

Rosja-Białoruś

Wspólna waluta

Moskwa i Mińsk przygotowały układ o wprowadzeniu wspólnej waluty i utworzeniu wspólnego centrum emisji pieniądza.

Układ ten, w ramach Związku Białorusi i Rosji (ZBiR), przewiduje wprowadzenie wspólnej waluty od 1 stycznia 2005 roku. Prezydent Rosji Władimir Putin i premier Michaił Kasjanow biorą udział w odbywającym się w Mińsku posiedzeniu szefów państw i rządów Unii Celnej i Rady Bezpieczeństwa Zbiorowego Wspólnoty Niepodległych Państw.

Tymczasem według dziennika gospodarczego „Wiedomosti”, Rosja ma pożyczyć Białorusi 200 mln dolarów na stabilizację białoruskiego rubla. Na razie nie są jeszcze znane warunki tej pożyczki. Gazeta twierdzi, że liberalne kierownictwo Banku Centralnego Rosji sprzeciwia się finansowaniu procesu stabilizacji białoruskiego pieniądza, gdyż potencjalnie kredyt ten może być „nie do ściągnięcia”.

Niemcy

Redukcja Bundeswehry

10 lat po upadku komunizmu i zakończeniu konfrontacji między Wschodem i Zachodem, Niemcy zamierzają radykalnie zmniejszyć liczebność swoich sił zbrojnych.

Minister obrony Niemiec Rudolf Scharping zapowiedział wczoraj w Berlinie, że liczba żołnierzy i pracowników cywilnych ulegnie w ciągu najbliższych pięciu lat redukcji o 100 tys. W Bundeswehrze służy obecnie 460 tys. osób: 320 tys. wojskowych i 140 tys. pracowników cywilnych. Po reformie Bundeswehry liczyć ma 280 tys. żołnierzy i 80 tys. pracowników cywilnych. Rząd niemiecki podejmie w czerwcu prace nad odpowiednimi aktami prawnymi.

W chwili zjednoczenia kraju w 1990 r. Republika Federalna Niemiec dysponowała armią liczącą 490 tys. żołnierzy, zaś siły zbrojne NRD liczyły prawie 180 tys. Konieczność reformy Bundeswehry jest następstwem cięć budżetowych, uchwalonych w ubiegłym roku przez koalicyjny rząd socjaldemokraty Schroedera. Wynoszący w tym roku 45,3 mld marek budżet Bundeswehry ma zostać zmniejszony do 43,7 mld marek w roku 2003. Już obecnie Niemcy wydają na wojsko tylko 1,5 proc. PKB, mniej niż większość państw NATO.

Zginęło 13 osób

Touba, wypadł z torów w pobliżu Diamniadio, ok. 30 km na wschód od stolicy kraju - Dakaru. Pociąg był przepełniony. Wielu pielgrzymów, dla których zabrakło miejsca w przedziałach, podróżowało na dachach wagonów.

Chcą do UE

cję Ukrainy”, ale Kijów musi najpierw gruntownie zreformować gospodarkę i wypełnić dotychczasowe zobowiązania wobec UE zawarte w układzie o partnerstwie z 1994 roku. Juszczenko stał na czele delegacji Ukrainy na wtorkową sesję Rady Partnerstwa z Unią reprezentowaną przez szefów dyplomacji.

Liban

APL wycofuje się

Żołnierze proizraelskiej Armii Południowego Libanu zaczęli we wtorek wycofywać się z ostatniego zajmowanego przez siebie sektora - wschodniego - tzw. strefy bezpieczeństwa.

Żołnierze z Armii Południowego Libanu (APL) poddali libańskiej armii miejscowości Hasbaya i Chiam. Do prowadzonego przez APL osławionego więzienia w tym ostatnim mieście wdarli się mieszkańcy, uwalniając wszystkich więźniów. Żołnierze

APL uciekli, strzelając w powietrze.

W więzieniu tym przetrzymywano 144 skazanych. Według organizacji obrońców praw człowieka, byli oni systematycznie torturowani.

Na tereny opuszczane przez siły izraelskie i ich sojuszników z Armii Południowego Libanu wkroczyła uzbrojona bojownicy Hezbollahu - antyizraelskiej szyickiej organizacji, popieranej przez Iran i Syrię. Traktują oni żołnierzy Armii

Południowego Libanu jak „kolaborantów” - w poniedziałek hezbollahowcy zatrzymali kilku z nich w zajmowanych przez siebie południowolibańskich wsiach.

Do tej pory partyzanci z Hezbollahu zajęli środkowy (w poniedziałek) i zachodni (we wtorek rano) sektor strefy bezpieczeństwa. Na terenie południowolibańskiej strefy bezpieczeństwa - utworzonej przez Izrael w 1985 r. - stacjonowało dotychczas 2500 żołnierzy APL.

Katastrofa pociągu w Senegalu

Co najmniej 13 osób zginęło, a 210 zostało rannych w katastrofie kolejowej, do jakiej doszło w poniedziałek w Senegalu.

Z nieznanых powodów pociąg, którym mużulmańscy pielgrzymi jechali do świętego miasta

Ukraina

Premier Ukrainy Wiktor Juszczenko potwierdził wczoraj w Brukseli wolę Kijowa, aby przystąpić do Unii Europejskiej. Poparł obecne poszerzenie Unii, choć nieoficjalnie dał wyraz trosce o jego skutki dla Ukrainy.

W odpowiedzi usłyszał, że Unia „wita proeuropejską orienta-

Proces Libijczyków

Z powodu problemów technicznych o 24 godziny odłożono, w wtorek na środę, proces dwóch Libijczyków, oskarżonych o zamach bombowy na amerykański samolot nad szkockim miasteczkiem Lockerbie w 1988 roku.

Dwaj Libijczycy: Abdel Basset al-Megrahi i Al-Amin Khalifa Fahima są sądzeni na terenie byłej ame-

Odroczenie

rykańskiej bazie wojskowej Camp Zeist koło Utrechtu w Holandii na podstawie szkockiego prawa przed specjalnym sądem szkockim.

W katastrofie amerykańskiego jumbo-jeta linii Pan Am, który eksplodował nad Lockerbie w grudniu 1988 r. zginęło 259 osób, znajdujących się na pokładzie oraz 11 ludzi, na których runęły szczątki maszyny.

Kosmos

Kosmonauci-tragarze

Prom kosmiczny Atlantis, na pokładzie którego znajduje się sześć astronautów amerykańskich i kosmonauta rosyjski Jurij Usaczow, od dwóch dni jest połączony z Międzynarodową Stacją Kosmiczną.

Na pokładzie promu znajduje się ponad tona urządzeń i wyposażenia, które załoga będzie musiała przenieść w ciągu czterech dni do pomieszczeń stacji. Wczoraj dwaj astronauty wyszli w otwarty kosmos i wymienili m. in. anteny na powierzchni stacji.

Mistrzostwa Europy w klasie Mistral

Dobry początek Polaków

Udanie rozpoczęli reprezentanci Polski udział w żeglarskich mistrzostwach Europy w klasie Mistral u wybrzeży Kadyksu.

W dwóch wyścigach Anna Gałęcka (Sopot) była pierwsza i druga, a Mirosław Małek (Rybnik) trzeci i czwarty.

Real po raz ósmy czy Valencia po raz pierwszy

Finał Ligi Mistrzów

W dzisiejszym finale rozgrywek Ligi Mistrzów spotkają się w Paryżu piłkarze Real Madryt i Valencii. Real siedmiokrotnie triumfował w rozgrywkach o Puchar Europy, Valencia nie ma w swym dorobku tego trofeum.

Mecz poprowadzi sędzia Stefano Braschi. Asystentami 42-letniego arbitra będą Gennaro Mazzei i Piergiuseppe Farneti. W 1998 roku w Sztokholmie Braschi prowadził finałowy mecz Pucharu Zdobywców Pucharów, w którym Chelsea pokonała VfB Stuttgart.

Wizytówki finalistów

REAL MADRYT (klub założony w 1902 r.)

mistrz Hiszpanii - 27 razy, puchar kraju - 17, superpuchar Hiszpanii - 4 piąte miejsce w lidze w sezonie 1999-2000 siedmiokrotny zdobywca Pucharu Europy (w tym pięć razy z rzędu): 1956, 57, 58, 59, 60, 66 i 98 dwukrotny zdobywca Pucharu UEFA: 1985, 86 dwukrotny zdobywca klubowego Pucharu Świata: 1960 i 98 po raz 11 w finale rozgrywek o Puchar Europy (Ligi Mistrzów)

Droga do finału

rozgrywki w grupie:	Olympiakos Pireus	3:0 i 3:3
	Molde FK	4:1 i 1:0
	FC Porto	3:1 i 1:2
w grupie - druga runda:	Dynamo Kijów	2:2 i 2:1
	Rosenborg Trondheim	3:1 i 1:0
	Bayern Monachium	2:4 i 1:4
ćwierćfinał:	Manchester United	0:0 i 3:2
półfinał:	Bayern Monachium	2:0 i 1:2

Strzelcy bramek: Raul - 9, Morientes - 5, Roberto Carlos i Savio - po 4, Anelka i Helguera - po 2, Guti, Hierro, Karembeu - po 1 oraz trzy bramki samobójcze (Peixe - FC Porto, Roy Keane - Manchester United i Jeremies - Bayern Monachium).

CF VALENCIA (klub założony w 1919)

mistrz Hiszpanii - 4 razy, puchar kraju - 6 trzecie miejsce w lidze w sezonie 1999 - 2000 triumfator rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów - 1980 dwukrotny zdobywca Pucharu Miast Targowych - 1962, 63 zdobywca europejskiego superpucharu - 1980

Droga do finału

eliminacje:	Hapoel Hajfa	2:0 i 2:0
rozgrywki w grupie:	Glasgow Rangers	2:0 i 2:1
	PSV Eindhoven	1:0 i 1:1
	Bayern Monachium	1:1 i 1:1
w grupie - druga runda:	Girondins Bordeaux	3:0 i 4:1
	Manchester United	0:0 i 0:3
	Fiorentina	2:0 i 0:1
ćwierćfinał:	Lazio Rzym	5:2 i 0:1
półfinał:	FC Barcelona	4:1 i 1:2

Strzelcy bramek: Claudio Lopez - 6, Mendieta - 5, Gerard - 4, Angulo, Adrian Ilie, Kily i Juan Sanchez - po 3, Farinos 2, Djukić - 1 oraz jedna bramka samobójcza (Moore - Glasgow Rangers).

Polonia mistrzem Polski

„Czarne koszule” znów najlepsze

Po zwycięstwie 3:0 na stadionie stołecznej Legii - Polonia Warszawa zapewniła sobie piłkarskie mistrzostwo Polski. Kibice „Czarnych koszul” na ten sukces czekali 54 lata.

Historia lubi kołem się toczyć, co potwierdzają losy warszawskiej Polonii. Pierwsze mistrzostwo kraju klub zdobył w 1946 roku, także na stadionie przy ulicy Łazienkowskiej.

Warszawa przypominała wówczas morze wypalonych zgliszcz i gruzów. Stadion Polonii, położony niedaleko terenów, gdzie mieściło się getto, nie nadawał się do gry z powodu zniszczeń. Mimo to 1 grudnia dwudziestotysięczna rzesza kibiców, idąc najczęściej pieszo, przybyła na

stadion Legii, aby obejrzeć zwycięstwo 3:2 nad AKS Chorzów.

Pierwszy mistrzowski tytuł Polonia zdobyła po 34 latach istnienia. Klub został założony w 1912 roku z połączenia trzech szkolnych drużyn: Korony, Stelli i Merkurego. Oficjalnie jednak został zarejestrowany trzy lata później 8 października 1915 roku.

Powstanie barw klubowych było dziełem czystego przypadku, a wynikało z trudności ekonomicznych. Przypadek ów zrzucił, że stroje piłkarzy Polonii na zawsze przyjęły kolor czarny jako tradycyjny i podstawowy. Od tego czasu warszawska drużyna wszystkim znana jest pod przydomkiem „Czarne koszule”.

Wyrównana rywalizacja

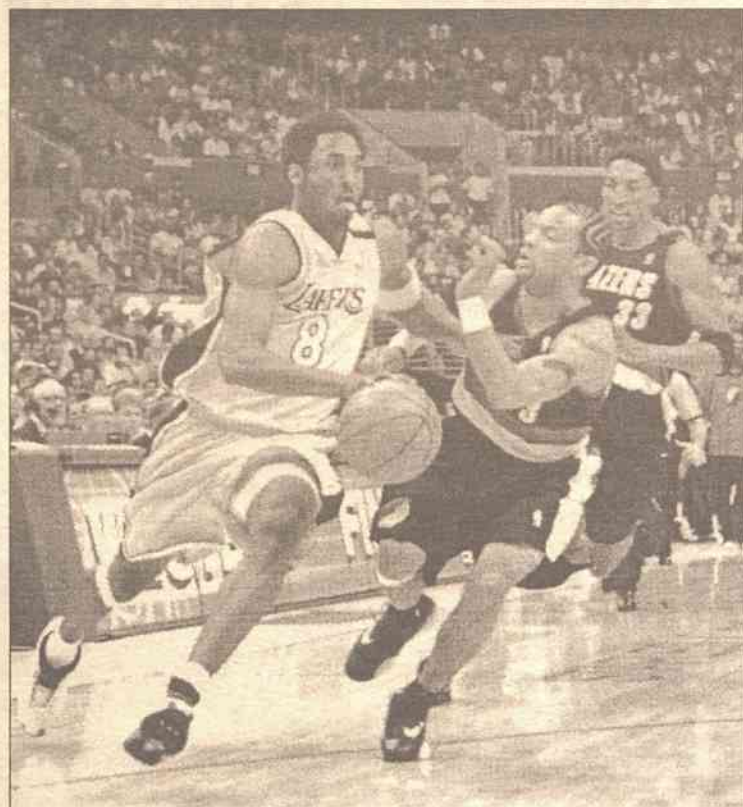
Koszykarze Portland Trail Blazers wygrali w Los Angeles z Lakers 106:77. Dzięki temu wyrównali stan rywalizacji w finale Konferencji Zachodniej NBA na 1-1. Kolejne mecze odbędą się w Portland.

Rasheed Wallace z Portland, który w Meczu nr 1 został wykluczony z gry za dwa techniczne faule, w kolejnej konfrontacji przeciw „Jeziorowcom” rozegrał najlepszy mecz w karierze w fazie play off. Wallace zdobył 29 pkt i zanotował 12 zbiórek.

„Nikt nie mówił, że to będzie łatwe. Teraz czas na nasz ruch” - powiedział Shaq O'Neal. Środkowy Lakers, który w play off legitymuje się średnią 30,8 pkt, zaliczył 23 pkt i 12 zbiórek. Jednakże 14 pkt gracz Los Angeles uzyskał w czwartej kwarcie, kiedy jego zespół przegrywał nie mniej niż 18 punktami.

Strategia gości tym razem nie była nastawiona na częste faulowanie O'Neala, który trafił pięć z 17 rzutów wolnych. Kobe Bryant był drugim zawodnikiem gospodarzy, który przekroczył granicę 10 pkt (12), ale trafił jedynie 2 z 9 rzutów z gry.

Była to pierwsza porażka Lakers na własnym boisku w play



Kobe Bryant z Los Angeles Lakers przedziera się pod kosz Blazersów, blokują go Damon Stoudamire oraz Scottie Pippen Fot. EPA-ELTA

off w ósmym występie i druga w 26. grze, od przegranej 22 stycznia także z Blazers.

Losy meczu rozstrzygnęły się w finałowych sześciu minutach trzeciej kwarty, którą zespół Portland zakończył prowadze-

niem 76:51. W szeregach gości dobrą partię rozegrał Scottie Pippen - 21 pkt i 11 zbiórek.

Teraz rywalizacja obu drużyn przeniesie się do Portland, gdzie Blazers wygrali wszystkie pięć tegorocznych spotkań play off.

Po raz drugi w historii szczęśliwy los dla zespołu New Jersey Nets

Szukają nowych talentów

Do czerwcowego naboru do ligi NBA zespół New Jersey Nets przystąpi z pierwszym numerem. Oznacza to, że Nets podpiszą kontrakt z najlepszym koszykarzem draftu.

Nabór do zawodowej ligi koszykarzy odbędzie się 28 czerwca 2000 roku w Target Center w Minneapolis, hali w której na co dzień występują gracze Minnesota Timberwolves. Drugie miejsce w losowaniu przypadło Vancouver Grizzlies, a trzecie Los Angeles Clippers - drużynie, która miała najmniejszą liczbę zwycięstw (15) w rundzie zasadniczej sezonu 1999/2000.

Dla szefów zespołu z New Jersey, który w sezonie zasadniczym zanotował tylko 31 zwy-

cięstw, wylosowanie numeru 1 w drafcie NBA to szczęśliwy zbieg okoliczności. Nets szukają nie tylko nowych zawodników, ale także kandydatów na trenera, prezydenta i dyrektora odpowiedzialnego za sprawy transferów. Po fatalnych występach w sezonie zasadniczym zwolniono trenera New Jersey Dona Caseya, a prezydent klubu - Michael Rowe sam podał się do dymisji.

Nets po raz drugi w historii losowania numerów do naboru do ligi NBA otrzymali najlepszą pozycję. Po raz pierwszy los był szczęśliwy dla zespołu New Jersey w 1990 roku. 10 lat temu Nets pozyskali Derricka Colemana (obecnie gra w Charlotte Hornets).

Mecz piłkarzy Walii z Brazylią na wyrosniętej trawie

To nasze boisko

Wąskie boisko i wyrosnięta trawa mają pomóc piłkarzom Walii podczas towarzyskiego meczu z Brazylią. Zespół Denilsona i Rivaldo wystąpi na placu przystosowanym do gry w rugby.

Co prawda stadion Millennium w Cardiff zbudowano z myślą o rozgrywkach rugby, jednak na czas meczów piłkarskich boisko adaptuje się do potrzeb futbolistów, m.in. strzygąc trawę. Tymczasem trener Mark Hughes nakazał zwięzić plac gry. Zabronił też ścinania trawy. Nietypowe rozmiary i wyrosnięta trawa mają utrudnić Brazylijczykom stoso-

wanie sztuczek technicznych i rozmach w grze.

„Sprawdziłem w przepisach, jaka może być minimalna szerokość boiska, a potem zwięziliśmy je na tyle, na ile było można. Pozwoliliśmy też spokojnie rosnąć trawie. To nasze boisko i chcemy, żeby sprzyjało nam, a nie przeciwnikom” - wyjaśniał Hughes motywem swych decyzji. Tłumaczył jednocześnie, że jego drużynie gra się najlepiej akurat na takim boisku.

Chociaż Walijczycy wystąpią bez kilku najlepszych graczy, zainteresowanie meczem jest olbrzymie. Spotkanie obejrzy ponad 70 tys. kibiców.

SPRINTEM

Polscy siatkarze, po zwycięstwach 3:0 z Izraelem i Belgią, bez straty seta prowadzą w grupie A1 eliminacji mistrzostw Europy siatkarzy. W ostatnim dniu turnieju zagrają z Bułgarią.

Włoch Francesco Casagrande z ekipy Vini Caldrola wygrał po samotnej ucieczce dziewiąty etap Giro d'Italia, z metą w Abetone, i zdobył różową koszulkę lidera wyścigu.

Francuz Laurent Jalabert nadal zajmuje pierwsze miejsce w rankingu Międzynarodowej Unii Kolarskiej (UCI). Drugi jest Włoch Francesco Casagrande, który zdobył różową koszulkę lidera Giro d'Italia.

Polka Magdalena Grzybowska, po dobrym występie w turnieju WTA w Rzymie, awansowała na 116 miejsce w rankingu tenisistek. Przed tygodniem zajmowała w nim 143. pozycję.

Najlepiej zarabiającym tenisistą w tym sezonie jest Brazylijczyk Gustavo Kuerten, który zwyciężył w turnieju ATP w Hamburgu (pula nagród 2,98 miliona dol.). Kuerten ma na swoim koncie prawie 963 tys. dolarów. Drugi na liście najbogatszych tenisistów jest lider rankingu ATP - Champions Race, Szwed Magnus Norman, który zarobił ponad 830 tys. dolarów.

W meczu szachowym juniorów Polska pokonała w Wilnie dwukrotnie Litwę 8:2 oraz 8,5:1,5.

Największa relikwia w Kościele katolickim

Zagadka Całunu Turyńskiego

Całun Turyński - największa relikwia w Kościele katolickim - będzie wystawiony na widok publiczny w katedrze turyńskiej od 12 sierpnia do 22 października z okazji Roku Jubileuszowego.

Arcybiskup Turynu Severino Poletto poinformował w poniedziałek na konferencji prasowej w Watykanie, że papież Jan Paweł II osobiście życzył sobie, by w tym szczególnym roku wierni mogli oglądać Całun - płótno, w którym miał być złożony do grobu Chrystus, po śmierci na krzyżu. Zachował się na nim w sposób niewyjaśniony dotąd przez naukowców

wizerunek ukrzyżowanego mężczyzny.

Arcybiskup Poletto w czasie konferencji prasowej nie wykluczył, że Całun może być ponownie zbadany przez uczonych. Poprzednie badanie za pomocą metody izotopowej C-14, przeprowadzone niezależnie od siebie w laboratoriach w Oxfordzie, Zurichu i Tucson (USA) w 1988 r., wykazało, że obiekt pochodzi z lat 1260 - 1390.

Żaden uczony nie potrafił dotąd wyjaśnić, w jaki sposób powstał na płótnie trójwymiarowy, negatywowo obraz umęczonego mężczyzny z ranami zgodnymi z ewangelicznym opisem męki Jezusa.

Nagi Francuz biegł po centrum Wrocławia

Nowa odmiana judo?

Nagi Francuz, biegający po wrocławskim Rynku, został zatrzymany z niedzieli na poniedziałek przez straż miejską. Francuz jest judoką i wziął udział w Mistrzostwach Europy w Judo, które zakończyły się we Wrocławiu.

Mężczyzna biegał nago wokół pomnika Fredry. „Gdy zauważył strażników, uciekł do restauracji i tam został zatrzymany przez naszych funkcjonariuszy” - powiedziała w poniedziałek rzeczniczka straży miejskiej Dagmara Turrek-Samól.

Dodała, że „cały występ Fran-

cuza” został nagrany na taśmę, gdyż rynek jest monitorowany przez kilka kamer. Prawdopodobnie mężczyzna założył się z kolegami, że „przespaceruje się po rynku jak go Pan Bóg stworzył”. Być może właśnie w ten sposób chciał uczcić zakończenie zawodów.

Rzeczniczka dodała, że mężczyzna zostanie jedynie pouczone o nieobyčajnym zachowaniu. „Nie było osoby poszkodowanej, czyli kogoś, kogo zgorszyłaby nagość Francuza. Było późno i większość wrocławian spała o tej porze” - wyjaśniła.

Tajemnica długowieczności

Mohammed Hugarit - 110-letni Palestyńczyk ze wsi Bir-el-Maksur na Zachodnim Brzegu Jordanu, uchylił rąbka tajemnicy swej długowieczności: nie pracować, nie palić i pić olej z oliwek.

Hugarit, któremu składano ostatnio w szpitalu złamaną nogę, powiedział gazecie „Maariv” w związku ze swymi urodzinami: „Nie przepracowałem w życiu ani jednego dnia. Nie szukam pracy i nigdy nie musiałem pracować. Ponadto nie palę i codziennie wypijam filiżankę oleju z oliwek i szklankę mleka z łyżeczką miodu”.

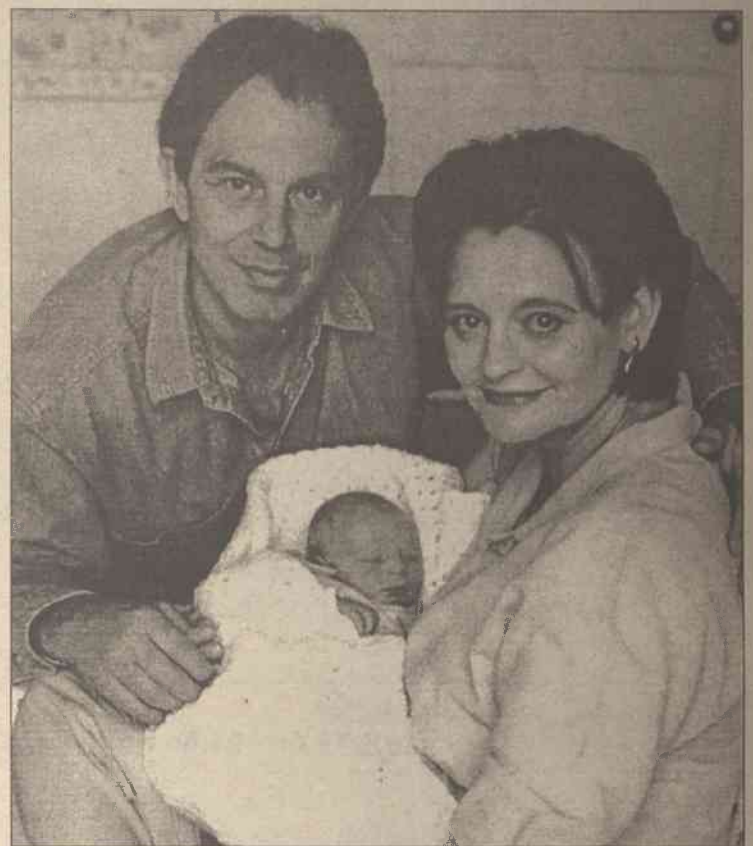
Spowodował śmierć dwóch osób

Sam przeżył

31-letni Hiszpan, który usiłował popełnić samobójstwo przez zdetonowanie butli z gazem, spowodował śmierć dwóch przypadkowych osób. Cztery inne zostały ranne. Sam desperat przeżył eksplozję.

Tragedia rozegrała się w poniedziałek w miejscowości Ecija, na południu Hiszpanii. Wszystkie ofiary - to mieszkańcy domu, w którym doszło do wybuchu.

Niedoszły samobójca został przewieziony do szpitala z poważnymi oparzeniami 50 proc. powierzchni ciała. Inne szczegóły zdarzenia nie są znane.



Brytyjski premier Tony Blair i jego małżonka, którym w sobotę urodził się synek, postanowili zaspokoić międzynarodową ciekawość, zamieszczając w poniedziałek zdjęcie malutkiego Leo w Internecie, na stronie rządowej. „Teraz, gdy Leo jest z nami, czuję się bardzo zmęczony, ale pełen radości” - powiedział dziennikarzom Blair. „Rzecz w tym, że człowiek zapomina, jak małe są takie dzieci, a także jak wygląda zmienianie pieluszek w środku nocy” - przyznał. Cherie Blair zapewniła, że mąż i trójka starszych dzieci służą jej wielką pomocą.

Leo jest czwartym dzieckiem 47-letniego Tony'ego Blaira i jego 45-letniej małżonki. Najstarszy ich syn Euan ma 16 lat, Nicky - 14, a córka Kathryn - 12. Najmłodszy synek państwa Blairów jest pierwszym od 150 lat dzieckiem, które urodziło się w małżeństwie urzędującego premiera W. Brytanii. Pierwsze zdjęcie malemu Leo zrobiła córka Paula McCartneya - Mary. Ją właśnie na autorke „intymnego portretu” swego nowo narodzonego dziecka wybrała sama pani Blair.

Fot. EPA-ELTA

ŚRODA
24 MAJA

17.20 - Wiadomości (ros.). 17.30 - Wileński zeszyt. 17.45 - Szkice P.S. 18.10 - Telekatalog. 18.15 - Wiadomości. 18.30 - S. „Taksówkarze”. 19.10 - Aktualności. 19.25 - Ludzie jak i my. 19.35 - Odczucia. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Klub prasowy. 21.45 - S. „Drzewo imbiru”. 22.45 - W świecie filmu. 23.00 - Dziennik wieczorny.



15.25 - Co ludzie powiedzą? 15.50 - S. „Trzy kobiety”. 16.40 - Prosto i jasno. 16.45 - S. „Bez domu jest źle”. 17.10 - Notatki gospodyni. 17.20 - S. „Barwy miłości”. 18.10 - S. „Piękna i uparta”. 19.00 - Wiadomości. 19.25 - Przebac. 20.20 - Nos. 20.50 - Telegra. 20.55 - Przyjaciele. 21.45 - Wiadomości. 21.55 - S. „Odwieczny rycerz”. 22.45 - S. „Murphy Brown”. 23.10 - S. „Ziemia - ostatnie starcie”.



15.00 - Koncert. 15.55 - S. „Buntownicza dusza”. 16.45 - Wiadomości. 16.55 - Rowero-we show. 17.05 - S. „Cyganka”. 17.55 - S. „Dziki anioł”. 18.45 - Wiadomości. 19.00 - Krwawa fala. 19.10 - S. „Labyrinty namiętności”. 19.55 - Loteria. 20.00 - Rowero-we show. 20.10 - Tuzin. 20.40 - S. „...a trzeci żółty”. 21.30 - Program V. Matulevičiusa. 22.00 - Mistrzostwa UEFA. „Real Madrid CF” (Hiszpania) - „Valencia CF” (Hiszpania). 24.00 - Na

jednym końcu haczyk. 0.35 - 7.00 - DW.



15.15 - Film fab. „Peppi północzarka”. 15.40 - S. „Dzięciołek Woody”. 16.00 - 3 minuty. 16.05 - S. „Uroczy i dzielni”. 16.30 - S. „Perła”. 18.10 - S. „Kochające serce”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. 19.25 - Bez tabu. 19.55 - Film fab. „Paton” (USA, 1970 r.). 22.45 - Wiadomości. 22.55 - S. „Strefa zagrożenia”. 23.40 - S. „Żonaty i z dziećmi”.



15.05 - S. „Pogoda dla bogaczy”. 16.00 - Stolica. 16.20 - Patrol drogowy. 16.30 - Nasze ukochane zwierzęta. 17.00 - Poda się - oglądaj. 17.20 - Szawelska TV. 18.00 - Z Moskwy. 18.30 - Z Wilna. 18.45 - Miejsce spotkania z A. Szarapową. 19.00 - Jesteś świadkiem. 19.55 - „Ja sama”. 21.00 - U Barbary. 21.30 - Nasze ukochane zwierzęta. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. „Pogoda dla bogaczy”. 23.10 - Kanał muz. 23.40 - Humor. 0.10 - Halo, rodacy.



15.05 - Film fab. „Odpoczynek podróżnych”. 16.45 - Recepty. 17.00 - Mozaika muz. 17.30 - S. „Alondra”. 18.00 - Folklor. 18.30 - Puls Wilna. 18.45 - Poglądy. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.15 - Mozaika muz. 19.30 - Bądźmy zdrowi. 20.00 - Puls Wilna. 20.15 - Obóz dla dzieci „Liespnel”. 20.45 - Poglądy. 21.00 - Wiadomości (pol.). 21.10 - Film fab. „Lew szykuje się do skoku” (Węgry, 1968 r.).



7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.45 - Wiadomości. 7.15, 17.45 - S. „Delikatna trucizna”. 8.15 - Dopóki wszyscy w domu. 8.45 - Czekaj na mnie. 9.30 - S. „Nowe przygody Sindbada”. 12.30 - Razem. 13.20 - Wspólna kompania. 13.35 - Zew dżungli. 14.00 - Do lat 16 i więcej. 14.35 - S. „Droga przez mękę”. 16.30 - Show masek. 17.00 - Człowiek i prawo. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 20.00 - Komedie „Wszystko będzie dobrze”. 21.55 - Miłość znikąd. 23.00 - S. „Piątek, 13-ego”.

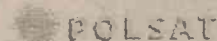


6.00, 7.00, 15.00, 18.00, 21.00 - Wiadomości. 6.20, 0.20 - Oddział dyżurny. 6.35 - Nowości rodzinne. 7.40 - Arena sport. 8.15 - S. „Cyganka”. 9.05 - S. „Santa Barbara”. 14.45 - Film anim. 15.30 - Wieża. 15.55 - Okrągła data. 16.25 - Kineskop. 17.25 - Sam sobie reżyserem. 18.40 - S. „Dziki anioł”. 19.35 - S. „Wyspa fantazji”. 20.30 - S. „Wyuzdane tańce”. 21.30 - Mężczyzna i kobieta. 22.20 - Film fab. „Narwana”.



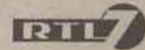
6.00 - Kawa czy herbata. 7.45 - Dziennik krajowy. 8.10 - Sport-telegram. 8.15 - Krakowskie Przedmieście 27. 8.30 - Wiadomości. 8.40 - Giełda. 8.45 - Ludzie listy piszą. 9.05 - „Klan” - serial prod. pol. 9.30 - Ala i As - program dla dzieci. 10.00 - „Dekalog” - film obycz. prod. pol. 11.00 - „Na wysokich obcasach” - film dok. 11.30 - Fronda. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Gościniec - magazyn kultury i sztuki ludowej. 12.45 -

„Klan” - serial prod. pol. 13.10 - Mówi się... - program poradnikowy. 13.30 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 13.55 - Przegląd Prasy Polonijnej. 14.15 - Wieści polonijne. 14.30 - Oto Polska - program Piotra Jaźwińskiego. 15.00 - Wiadomości. 15.10 - Kwadrans na kawę. 15.25 - Zabytkowe ogrody w Warszawie. 15.35 - Rozmowa dnia. 16.00 - Muzyczny Serwis Jedyńki. 16.10 - Rower Błęzejka. 16.15 - Teleexpress Junior. 16.20 - Rower Błęzejka. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - Ala i As - program dla dzieci. 17.45 - Film dok. 18.10 - Magazyn informacji turystycznej. 18.30 - Teledyski na życzenie. 18.40 - Gość Jedyńki. 18.50 - „Klan” - serial prod. pol. 19.15 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Pogoda. 19.58 - Sport. 20.00 - „Kapitan Conrad” - serial prod. polsko-francuskiej. 20.55 - Literatura Polska od A do Z. 21.10 - Wielcy, więksi i najwięksi. 21.55 - Anima. 22.15 - Wieści polonijne. 22.25 - „Uniwersytet Warszawski” - film dok. 22.50 - Panorama. 23.15 - Forum - program publ. 24.00 - Monitor Wiadomości. 0.35 - Magazyn informacji turystycznej. 0.55 - „Klan” - serial prod. pol.



6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - „Voltron” - serial anim. dla dzieci. 7.25 - „Johnny Bravo” - serial anim. 7.50 - Polityczne graffiti. 8.00 - „Allo, allo” - ang. serial komed. 8.30 - „Nowe przygody Robin Hooda” - serial przygod. 9.30 - „Posłaniec szczęścia” - meksyk. telenowela. 10.30 - „Luz Maria”, Peru. 11.30 - „Karolina w mieście” - ameryk. serial komed. 12.00 - „Hudson Street” - ameryk. serial komed. 12.30 - Disco Relax. 13.30 - „Graczyko-

wie” - pol. serial komed. 14.00 - Gospodarz: gra-zabawa. 14.30 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 15.00 - „Tom i Jerry Kids” - serial anim. dla dzieci. 15.30 - Informacje. 15.55 - „Wysoka fala” - serial przygodowy USA. 16.45 - „Z głową w chmurach” - braz. serial obycz. 17.45 - „Luz Maria”, Peru. 18.35 - Super Express TV. 18.55 - Informacje. 19.00 - Prognoza pogody. 19.05 - „Posłaniec szczęścia” - meksyk. telenowela. 20.00 - „Rodzina zastępcza” - pol. serial komediowo-obycz. 20.30 - „Szaleńczy pościg” - komedia sensac., USA. 20.50 - Losowanie Lotto i Szczęśliwego Numerka. 22.15 - „Przyjaciele” - serial komed. 22.45 - Wyniki losowania Lotto. 22.50 - Informacje i biznes informacja. 23.05 - Prognoza pogody. 23.15 - Polityczne graffiti. 23.30 - „Świat według Kiepskich” - pol. serial komed. 24.00 - Super Express TV. 0.20 - „Mała Odessa”, USA. 2.00 - Muzyka na bis.



6.00 - Teledyski. 6.40 - „Sunset Beach” - serial USA. 7.25 - Odjazdowe kreskówki. 8.15 - „Perła” - telenowela. 9.00 - „Izabella” - telenowela. 9.50 - „Szczury nabrzeża” - serial policyjny. 10.35 - „Dziewczyna z komputera” - serial komed. 11.20 - Teleshopping. 12.20 - Beczka śmiechu - program rozrywkowy. 12.50 - „Sunset Beach” - serial USA. 13.35 - „Poczwór z bagien” - serial dla młodzieży. 14.00 - „Dziewczyna z komputera” - serial komed. 14.25 - Odjazdowe kreskówki. 16.25 - „Sunset Beach” - serial USA. 17.10 - „Perła” - telenowela. 18.00 - „Izabella” - telenowela. 18.55 - Zoom. 19.30 - Beczka śmiechu - program rozrywkowy. 19.55 - „Wzywam dr

Brucknera” - serial medyczny. 20.50 - „Zgubna niewinność” - film obycz. USA. 22.50 - „Oblicza Nowego Yorku” - serial policyjny. 23.35 - Zoom. 0.05 - Śmiechoteka - program rozrywkowy. 0.55 - „Zgubna niewinność” - film obycz., USA.

TV4

6.30 - Nuta - magazyn. 7.30 - Muzyczne listy - magazyn muzyczny. 8.30 - „Teknoman” - serial anim. 9.00 - „Masked Rider” - serial anim. 9.30 - „Przygody Sindbada Żeglarsza” - serial przygod. 10.30 - „Młody Herkules” - serial przygod. 11.00 - S. „Dharma i Greg”. 11.30 - „Czułość i kłamstwa” - telenowela. 12.00 - „Rajska plaża” - serial dla młodzieży. 13.00 - TV shop - magazyn. 13.15 - Moto Sport - magazyn motoryzacyjny. 13.45 - „Latający dom” - serial anim. 14.15 - „Sally czarownica” - serial anim. 14.45 - Muzyczne listy - magazyn muzyczny. 15.50 - „Teknoman” - serial anim. 16.15 - „Masked Rider” - serial anim. 16.40 - „Sabrina, nastoletnia czarownica” - serial komed. 17.15 - VIP - wydarzenia i plotki. 17.20 - „Kolorowy dom” - serial komed. 17.45 - Dziennik - program informac. 18.00 - „JAG - Wojskowe Biuro Śledcze” - serial sensac. 18.55 - „Rajska plaża” - serial dla młodzieży. 19.55 - Dziennik - program informac. 20.10 - „Czułość i kłamstwa” - telenowela. 20.40 - „Kameleon” - serial sensac. 21.40 - „Troje z piekła rodem” - serial sensac. 22.40 - „Życie jak sen” - serial komed. 23.20 - „Meta” - dla młodzieży. 23.55 - „Tajemnica Syriusza” - film. 1.55 - VIP - wydarzenia i plotki. 2.05 - Nuta - magazyn. 3.05 - „Czułość i kłamstwa” - telenowela. 3.35 - Muzyczne listy - magazyn muzyczny.

Lokalne opady deszczu

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Lokalne opady deszczu. Wiatr zmienny, 3-8 m/s. Temperatura w nocy od 5 do 10 stopni ciepła, w dzień od 17 do 22 stopni ciepła.



W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwale opady deszczu. Temperatura w nocy od 9 do 14 stopni ciepła, w dzień od 20 do 25 stopni ciepła.



Litewskie Radio
zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30

do słuchania na falach 1107 kHz 271,0 m
oraz FM-105, 1 MHz
audycji w języku polskim.

Od poniedziałku do piątku
o godz. 19.00 i 21.00 tylko na



Wiadomości w języku polskim i anons
jutrzejszego "Kuriera Wileńskiego"
Oprócz tego - reportaże okolicznościowe
z życia Polaków Wilna i Wileńszczyzny,
rozmowy z interesującymi ludźmi

DROBNE

Sprzedam dobrą krowę.
Osiedle Bukiszki.
Tel. 403-597 (Markowska).

Kobieta (27 lat) z wykształceniem filologicznym poszukuje człowieka, który za wynagrodzeniem pomógłby znaleźć pracę.
Wilnius, tel. 41-37-71.

Fachowiec w zakresie remontu mieszkań i innych pomieszczeń poszukuje pracy.
Wilnius, tel. 47-91-86.

Niedrogo fotografujemy i filmujemy wesela oraz inne uroczystości.
Tel. 57-28-15, 8-288-10145.

Sprzedajemy siatkę ogrodzeniową i różne gwoździe. Na większą ilość udzielamy zniżki.
Tel. 62 10 22, 61 91 96, 31 35 27.

Bezpłatnie dobieramy soczewki kontaktowe. Uczniom i studentom zniżka.
Soczewki - zniżka do 40%
Dobieramy okulary. Kontaktowe soczewki znanych firm światowych i środki ich konserwacji.
Udzielamy konsultacji w sprawie operacji oczu. Konsultacja lekarza-okulisty, wszechstronne badanie oka.
ZSA "Figaro", Wilnius, Antakalnio 59, gab.154, tel. (8-22) 34 61 37

Skupujemy złom metali kolorowych.
Północne Miasteczko, blok 175.
Wilnius, tel. 78 84 50.

Drogo skupujemy złom metali kolorowych.
Wilnius, tel. 77-86-43 (od godz. 9.00 do godz. 17.00 w dniach pracy),
8-298-41237 (wieczorem w dni wolne).

Niedrogo produkujemy ogrodzenia żelbetowe i żelazne.
Tel. 55-83-80, 55-83-23.

Garaż do wynajęcia.
Wilnius, tel. 41-37-71.

AUTOSERWIS

tel. 40 16 66
Sklep części
zamiennych do samochodów
tel. 40 16 60
Wilnius, Karoliniškės, L. Asanavičiūtės 1a



- ▾ Nieodpłatna wymiana oleju
- ▾ Naprawa silnika
- ▾ Naprawa podwozia
- ▾ Naprawa gaźnika
- ▾ Naprawa systemu wtrysku

I-V godz. 8-19, VI godz. 9-16
Stałym klientom - zniżki

CENTRUM KIEROWCÓW
WSZYSTKICH KATEGORII

Grupy wieczorowe i dzienne.
Grupy intensywnej nauki.
Nauka zaoczna, indywidualna.
Wykłady w jęz. litewskim i rosyjskim.
Plac do nauki jazdy, komputery,
najnowsze programy, literatura.



Stosuje się system zniżek

10.00-19.00 10.00-14.00

Wilnius, Kojelavičiaus 188, tel. 67 77 14, 67 76 05.

2000 PRENUMERATA**Wydanie codzienne - indeks 0044**

1 mies.	3 mies.	7 mies.
19 Lt	57 Lt	133 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

1 mies.	3 mies.	7 mies.
16 Lt	48 Lt	112 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

1 mies.	3 mies.	7 mies.
3.90 Lt	11.70 Lt	27,30 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach S.K., Aušros Vartų 9, "Elephas", Olandų 3, w szkołach

1 mies.	3 mies.	7 mies.
13 Lt	39 Lt	91 Lt

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	3 mies.	7 mies.
12 Lt	36 Lt	84 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	3 mies.	7 mies.
16 USD	48 USD	112 USD

Konto bankowe: Lietuvos Taupomasis bankas,
Sostinės skyrius, Pašilaičių klientų aptarnavimo poskyris,
b/k 60111, a/s 1129001102, valiutinė s-ta Nr. 1871006099

**AUTOSERWIS****MIKROBUSÓW**

CIEŻARÓWEK I SAMOCHODÓW OSOBOWYCH

Naprawa podwozi (wymiana osi) i inne prace

SILNIKI DIESLA:

- remont bieżący i kapitalny silników dieslowych
- pomiar kompresji
- naprawa i diagnostyka aparatury paliwowej

8.00-12.00
12.30-19.00
8.00-15.00

UAB "KLION", Birbinių 4, Wilnius, tel. 62 75 85



WILNIUS, DUBINŲ 49, TEL. 61 86 01

KURIER WILEŃSKI

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny Zygmunt ŻDANOWICZ

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Wilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322,
ISSN 1392-0405
E-Mail adres: redaktor@kurier.balt.net

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),
dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), **zastępcy redaktora**: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel. 42-78-90), **sekretarz redakcji** Andrzej Malkianis (tel. 42-79-49), **zastępcza sekretarza** Marian Sipowicz (42-79-49).

DZIAŁY: **polityka** - Stanisław Tarasiewicz (42-79-04), **gospodarka** - Julita Tryk (tel. 42-79-68), **życie wsi, ekologia** - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), **stolica** - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68), **szkolnictwo** - (tel. 42-79-04), **kultura**, „Wilniana” - Halina Jotkiallo

(tel. 42-79-68), **literatura i sztuka** - Alwida Bajor (tel. 42-79-64), **praworządność** - Irena Litwin (tel. 42-79-64), **zdrowie** - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), **młodzieżowy** - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), **fotoreporter** - Marian Paluszkiwicz (tel. 42-90-81), **komercyjny** - Dariusz Guszczka (tel. 42-78-90), **reklama** - (tel. 42-69-63), **rejon sołeczniczy** - Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-52780), **rejon trocki** - Danuta Racyńska (tel. 8-238-61216), **rejon święciański** - Józef Skinder (tel. 8-217-52627)

Dyz. redaktor Irena LITWIN

„Kurier Wileński” przyjmuje ogłoszenia i reklamę pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i redagowania.
Opinie Autorów zawarte w ich publikacjach nie zawsze są zgodne z opinią redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Gazeta

„Echo Litwy”
ogłasza konkurs na
nieetatowego
agenta reklamy.

Zwracać się pod numerem
tel. 42 74 71 od godz. 9 do 17.